

GŁOS CHŁOPIŃSKI

Wybija godzina wolności dla 460 milionów Chińczyków

Tow. Mao-Tse-Tung - przewodniczący KP Chin



Mao-Tse-Tung
przewodniczący KP Chin

stawia warunki Kuomintangowi i wysuwa plan demokratyzacji Chin

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Sze-Si następujące oświadczenie przewodniczącego KC Partii Komunistycznej Chin — Mao-Tse-Tunga na temat obecnej sytuacji:

„Mijęło 2 i pół lat od chwili, kiedy w lipcu 1946 r. reakcyjny rząd kuomintangowski Nankinu naruszył — z pomocą imperialistów amerykańskich i wbrew woli narodu — porozumienie o zawieszeniu broni oraz uchwałę polityczną na rady konsultatywnej i rozpoczął w całym kraju wojnę domową.

W ciągu 2 i pół lat rząd kuomintangowski utworzył wbrew woli narodu fikcyjne zgromadzenie narodowe, ogłosił fikcyjną konstytucję i zarządził t. zw. „mobilizację dla zdławienia powstania”.

W ciągu 2 i pół lat narodo-wo - wyzwoleni armia chińska zniszczyła główne siły wojskowe kuomintangowskie. Sytuacja jest obecnie zupełnie jasna — podkreślił Mao-Tse-Tung. — Brak jedynie

kilku silnych ciosów, a cały reakcyjny rządzący aparat Kuomintangu rozsypie się w pył.

Chcąc w takiej sytuacji uratować resztki siły rządu kuomintangowskiego, zyskał chwilę oddechu, a następnie podjął na nowo próby zniszczenia sił rewolucyjnych. — Czang-Kaj-Szek wyraził na Nowy Rok życzenie podjęcia rokowań pokojowych z Komunistyczną Partią Chin.

NARÓD CHCE POKOJU. Opierając się na tej woli Komunistyczna Partia Chin składa następujące oświadczenie:

Narodo-wo - wyzwoleni armia chińska dysponuje dostatecznymi siłami dla definitywnego zniszczenia wszystkich pozostałych sił zbrojnych reakcyjnego rządu kuomintangowskiego w najbliższej przyszłości.

Jednakże w imię jak najszybszego zakończenia wojny, urzeczywistnienia trwałego pokoju i ulżenia cierpieniom mas ludowych, Komunistyczna Partia Chin gotowa jest przystąpić do rokowań pokojowych z reakcyjnym rządem nankińskim, lub z jakimkolwiek innym krajowym rządem kuomintangowskim, lub wreszcie grupą wojskową w oparciu o następujące warunki:

- 1) UKARANIE zbrodniarzy wojennych.
- 2) ZNIESIENIE fikcyjnej konstytucji.
- 3) SKASOWANIE wprowadzonych przez Kuomintang instytucji prawnych.
- 4) REORGANIZACJĘ wszystkich armii reakcyjnych zgodnie z zasadami demokratycznymi.
- 5) KONFISKATĘ majątku

dygnitarzy kuomintangowskich.

6) REFORMĘ rolną.

7) ZNIESIENIE zdradzieckich układów.

8) ZWOŁANIE politycznej rady konsultatywnej bez udziału w niej elementów reakcyjnych celem utworzenia koalicyjnego rządu demokratycznego, oraz przejęcia całej władzy od reakcyjnego rządu kuomintangowskiego w Nankinie i jego lokalnych organów.

Komunistyczna Partia Chin uważa, że wszystkie te warunki wyrażają powszechną wolę i życzenie całego narodu.

Zaprzyśiężenie prez. Trumana

WASZYNGTON (PAP). — Dziś 20 stycznia, Harry Truman obejmie oficjalnie urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Przed gmachem Kongresu w Waszyngtonie zbudowano specjalne podium, na którym prezydent Truman i wiceprezydent Barkley złożą przysięgę na ręce przewodniczącego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Vinsona.

Demonstracja trzech delegatów nie zakłóciła obrad Św. Fed. Zw. Zaw.

PARYŻ (PAP). Na środowym posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych przedstawiciele TUC, CIO i związków holenderskich, po odrzuceniu przez większość wniosku o rozważenie propozycji brytyjskiej w sprawie zawieszenia działalności Federacji, opuścili demonstracyjnie salę obrad.

Warto podkreślić, że przedstawiciel belgijskich związków zawodowych Schevenels nie opuścił posiedzenia.

Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant wyraził bezprawny charakter tego wniosku i surowo potępił rozbiłajczy.

Mimo demonstracji delegatów mniejszości, obrady Biura Wykonawczego trwały do wyczerpania porządku dziennego.

W oświadczeniu złożonym

Mac Arthur — niania japońskiego imperializmu



Dr. Spang - 19

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass podaje z Tokio o utworzeniu przy sztabie generała Mac Arthura specjalnego urzędu do spraw zagranicznych inwestycji. Urząd ten jest upoważniony do rozpatrywania i zatwierdzania wniosków i poradznień w sprawie działalności handlowej.

WASZYNGTON (PAP). — Zapowiedziano tu oficjalnie podróż ministra armii USA Royaella do Japonii, celem „ekonomizacji i finansowego przeglądu sytuacji w tym kraju”.

Royellowi będzie towarzyszył bankier amerykański — Dodge, który ma omówić w sztabie Mac Arthura i z przemysłowcami kolonii japońskimi sprawę przygotowania rynków zagranicznych dla produkcji amerykańskiej.

W oświadczeniu wziętym

Państwo zakontraktuje w r. b. przeszło milion sztuk trzody chlewnej

W dniu 18 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, na którym zatwierdzono m. in. projekt szeroko zakrojonej akcji kontraktowania trzody chlewnej.

W roku bieżącym zakontraktowano będzie 1 milion sztuk trzody chlewnej, tuszczowo-mięsnej i 125 tys. sztuk trzo-

dy chlewnej bekonowej.

Ze względu na to, że akcja kontraktowania ma być przeprowadzona przede wszystkim wśród mało i średniorolnych chłopów, Min. Skarbu ustalił nowe, dogodniejsze stawki ubezpieczeniowe trzody chlewnej, z uwzględnieniem stanu majątkowego mało i średniorolnych chłopów.

Układ handlowy ZSRR z Bułgarią

MOSKWA (PAP). — W wyniku rokowań, prowadzonych pomiędzy Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a bułgarską delegacją handlową, prowadzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, podpisano 18 stycznia protokół o wymianie towarowej na rok 1949.

Ogólne obroty pomiędzy Związkiem Radzieckim i Bułgarią wzrosną o 20 proc. w porów-

naniu z rokiem ubiegłym, nie licząc wartości za sprzęt, dostarczany przez ZSRR Bułgarii na warunkach kredytowych.

Związek Radziecki będzie eksportował do Bułgarii produkty naftowe, bawełnę, czarne i kolorowe metale, traktory, samochody, obrabiarki i inne towary wzajemnie za tytoń, koncentraty oliwy i cynku, rudę miedzią, cement i inne artykuły.

Nowy manewr Bevina

Zwolnienie Żydów z Cypru

LONDYN (PAP). — Powściągliwe stanowisko ministra Bevina w Izbie Gmin, w dniu gdy miała się rozpocząć generalna debata nad sprawą Palestyny, interpretowane jest w tutejszym kręgu politycznym na ogół jako zapowiedź rychłej zmiany polityki brytyjskiej wobec Izraela.

Niespodzianką była zapowiedź ministra Bevina zwolnienia internowanych Żydów z Cypru. Minister Bevin oświadczył, że powstrzymuje się od szczegółowego omawiania problemu palestyńskiego ze względu na toczące się w tej chwili rokowania żydowsko-egipskie.

Debate generalną odroczono do przyszłego tygodnia.

Korespondenci brytyjscy w Waszyngtonie twierdzą, jakoby przedmiotem tajnych rozmów między ambasadorem brytyjskim w Waszyngtonie a Departamentem Stanu prowadzone były poufne rozmowy w sprawie uznania państwa Izrael przez Wielką Brytanię.

Nankin-strefa frontowa

Rząd Czang-Kaj-Szeka ewakuuje się do Kantonu

Nowy Jork (PAP). Jak wynika z depesz korespondentów amerykańskich, znajdujących się w Nankinie, główna siła chińskich wojsk ludowych w ilości około 350 tysięcy żołnierzy, koncentrują się w rejonie jeziora Hung — Tse, na północnym zachód od Nankinu, przygotowując się do uderzenia na stolę Czang Kai Szeka.

Rzeka Jang - Tse - Kiang — ostatnia linia oporu Kuomintangu — obsadzona jest przez armię, liczącą najwyżej 150 tys. ludzi. Co prawda, w Sankou, 500 km. na południowy zachód od Nankinu, generał Pai Czang Hsi dysponuje inną 150-tysięczną armią, ale nie wykazuje on żadnej ochoty do wysłania tej

W piątek, dnia 21 stycznia 1949 roku o godzinie 18 w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 20, odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

w XXV Rocznicę Śmierci W. I. LENINA

na której wygłosi przemówienie członek Komitetu Centralnego, I-szy Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — tow. Dworakowski Władysław.

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Znowu Sofulis

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że Temistokles Sofulis, który otrzymał misję utworzenia rządu, napotkał na nowe trudności w sformowaniu gabinetu koalicyjnego.

Francja uznaje rząd Izraela

PARYŻ (PAP). W wyniku posiedzenia gabinetu podano do wiadomości, że rząd francuski jest gotów uznać de facto rząd państwa Izrael.

Uwaga korespondenci

„Głos Robotniczy” z dzielnicy „Starmiejska”

Dnia 21. I. 49 r., o godz. 17, w lokalu Dzielnicy, przy ul. Południowej 11 odbędzie się sprawa wszystkich korespondentów. Obecność obowiązkowa!

Akademia dla uczczenia 25 rocznicy śmierci Lenina

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi, zawiadamia wszystkich członków Koła i ich rodziny, że w dniu 22 stycznia 1949 r. o godz. 19-tej, odbędzie się w świetlicy Koła, uroczysta Akademia ku czci 25-tej rocznicy zgonu wielkiego wodza proletariatu, Włodzimierza Lenina.

Przyjęcia w MSZ

Minister spraw zagranicznych tow. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 19 bm. ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie sir Donalda St. Clair Gainera.

Minister spraw zagranicznych tow. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 19 bm. ambasadora ZSRR w Warszawie p. Wiktora Z. Lebiediewa.

Preliminarz budżetowy Prezydenta R. P. i Rady Państwa

Dnia 19 stycznia r. odbyło się posiedzenie komisji skarbowa-budżetowej i planu gospodarczego pod przewodnictwem posła tow. Krygiera (PZPR).

Preliminarz budżetowy Prezydenta Rzeczypospolitej i Rady Państwa na rok 1949 referował poseł Radziwiłł (SD).

Dwa odczyty profesora Schaffa

"NARODZINY MARKSIZMU"

Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury Komitetu Łódzkiego Polskiej Jednoczonej Partii Robotniczej za wiadomiami, że w czwartek, dnia 20 stycznia br. o godz. 16 w Szkole Centralnej Partii, Al. Kościuszki 65, tow. prof. Adam Schaff wygłosi referat na temat „Narodziny marksizmu”.

Obecność na referacie jest obowiązkiem dla wykładowców i kierowników kursów, kierowników grup samokształceniowych, prelegentów dzielnicowych i aktywistów szkoleniowego partii.

XXV ROCZNICA ŚMIERCI LENINA

W czwartek, dnia 20 stycznia br. o godzinie 19 w sali Centralnej Szkoły PZPR, Al. Kościuszki 65, odbędzie się odczyt tow. prof. Adama Schaffa na temat „XXV Rocznica Śmierci Lenina”. Wstęp wolny dla członków partii.

W. Ażarów

Daleko od Moskwy

Przecież Greczkin mnie i tak nie zwolni, powiedziała. — Twierdzi, że jestem jego oporą. Ręczę że to o mnie szepto coś naczelnikowi budowy.

— Rzeczywiście, Greczkin przysunął się do Batmanowa i dowodził mu, że bardzo dobrze jest jeśli wszyscy komsomolcy chcą pójść za Tatianą Wasylczenko, ale niektórych nie można zwolnić, gdyż są potrzebni jako specjaliści.

— Kiedy będziemy zatwierdzać skład kolumny, wtedy zobaczymy.

Kola Smirnow podał Zalkindowi kartkę; po przeczytaniu Michał Borysowicz zbliżył się do Batmanowa.

Smirnow prosi ażeby go zwolnił. Przychyłał się do jego prośby, gdyż on będzie wiernym pomocnikiem dla Tatiany.

— Szusznie, — zgodził się Batmanow i oczami pokazał Zalkindowi Gienska Pankowa. Chłopiec uchwycił odpowiednią chwilę podszedł do Smirnowa i prosił o wciągnięcie go do spisu.

— Któż to jest ten mały chłopiec? — naumyślnie głębo i srogo zapytał Batmanow.

— To jest Pankow Gienek. Ja mu dowodzę, że nie wolno mu iść z nami, a on się nie zgadza za mną.

— Nie jestem mały, sily mam dość. Będę pracował nie gorzej od innych, a dziewczynkom na pewno nie ustąpię,

— ze złością mówił Gienek zażenowany uwagą naczelnika budowy.

— Nie pozwalam brać niepełnoletnich! — szorstko powiedział Batmanow, zwracając się do Smirnowa i Tani Wasylczenko. — Powtarzam, czeka was ciężki pochód, to nie są żarty.

Następnego dnia naczelnik budowy w obecności Zalkinda i Beridzego wezwał Tanię i Smirnowa.

— Zatwierdziłem spis kolumny: Główny inżynier oczywiście będzie uważał, ażeby w ciągu pięciu dni zaopatrzyć was we wszystko, co wam będzie potrzebne, równo po pięciu dniach możecie wyruszyć. — Batmanow wstał od stołu i podszedł do Tani: — Proponuję abyśmy zawarli umowę Tatiana Pietrowno. Podajcie mi wykres waszego ruchu, zobowiążcie się zawiesić tyle a tyle kilometrów drutu na dobę — ja go zatwierdzę i będę każdego dnia was obserwował, jeżeli zabraknie chociażby kilometr wtedy uważajcie, oberwiecie.

— Z radością podpiszę taką umowę! — powiedziała Tania.

— Podpisywać nie potrzeba, po prostu zatwierdzimy ją uściskiem dłoni. Batmanow mocno uściśnił małą gorącą rękę dziewczyny.

— No, Tatiano wystrzegaj się teraz — uprzedził Zalkind nawpół poważnie, nawpół żartując.

Wracając od naczelnika Smirnow i Tania zauważyli w korytarzu Gienska. Ten stał obok ściany i przywitał ich zachmurzonym, złym spojrzeniem.

— Nie wolno — rozumiesz? — nie wolno. Czy doprawdy mi nie wierzysz? — zapytał organizator komsomolu, obejmując chłopca.

Uroczyste posiedzenie MRN Wręczenie nagrody teatralnej tow. L. Schillerowi

Z okazji 4-ej rocznicy uwolnienia Łodzi spod okupacji hitlerowskiej, odbyło się w dniu wczorajszym w sali Filharmonii Łódzkiej uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Posiedzenie zajął przewodniczący MRN tow. Edward Andrzejak, witając licznie zebranych na sali przedstawicieli świata pracy, partii, władz, organizacji społecznych i zawodowych, akademickich itp. Tow. Andrzejak w swoim wstępnym przemówieniu dał obraz gehenny, przeżytej przez cały naród, jego zmagani i zwycięstwa nad wrogiem. Uwolnienie Łodzi w dniu 19 stycznia 1945 r. nastąpiło dzięki pomocy Zw. Radzieckiego i bohaterstwa wojsk radzieckich współdziałających z Wojskiem Polskim.

Na wezwanie przewodniczącego, zebrani uczcili milczeniem pamięć ofiar krwawego reżimu hitlerowskiego.

Z kolei głos zabrał tow. prezes Eugeniusz Stawiński, który w swoim okolicznościowym przemówieniu złożył sprawozdanie z działalności agencji i przedsiębiorstw miejskich w okresie ostatniego roku. Sprawozdanie

wowzdanie obfitowało w momenty, świadczące o żywotności poszczególnych placówek Zarządu Miejskiego, i było gorąco oklaskiwane przez zebranych.

Po przemówieniu prezydenta miasta zabrał głos przedstawiciel organizacji, stronnictwa politycznych i wojska.

Jako 1-szy wystąpił przedstawiciel PZPR tow. Żebrowski kreśląc obraz walki mas robotniczych w okresie okupacji, i walk o odzyskanie wolności oraz o utrwalenie osiągniętych wyników. Szczególnie Łódź, miasto proletariackie, ocenia wartość zwycięstwa sprzed lat czterech i wartość osiągniętych sukcesów w każdej dziedzinie życia w ciągu tego czasu, przez człowieka pracy.

Następnie przemawiali: z ramienia Stronnictwa Demokratycznego, ob. Świątkowski, z ramienia Str. Ludowego poseł Słoń, z ramienia Str. Pracy, ob. Labędziewicz, z ramienia Wojevodzkiego Komitetu Żydowskiego, ob. Miński, — tow. Widawski (O. K. Z. Z.), oraz pułk. Bartkiewicz, w imieniu wojska.

W czasie obrad, wpłynął wniosek przesłania depeszy do Prez.

Bieruta, Projekt ten przyjęto jednogłośnie.

Ostatnim punktem uroczystości było wręczenie nagrody teatralnej m. Łodzi, Dyrektora w P. T. W. P. tow. Leonowi Schillerowi.

Dyr. Schiller wygłosił przemówienie, w którym dał pełny wyraz swego wzruszenia i wdzięczności.

W Chinach Ciang-Kai-Szeka imperialiści amerykańscy lokowali wraz z miliardami dolarów swoje największe nadzieje, związane z pragnieniem podboju świata twórców teorii „stulecia ery amerykańskiej”. Wydarzenia w największym państwie na świecie dowiodły jednak, że rozmiary klasycznej imperialistycznej i ich satelity chińskiej, odpowiadają rozmiarom wkładów dolarowych i zbrojeniowych.

Ten charakterystyczny bardzo rachunek nakazuje właścicielom trustów i banków amerykańskich w większym niż dotychczas stopniu liczyć się z wkładami lokowanymi w innych państwach — satelitach. Francuski tygodnik „Information et Documentation” przynosi w ostatnim numerze korespondencję z Aten pod znamienym tytułem: „Grecja (rzecz prosta, chodzi tu o Grecję monarcho-faszystowską) boi się losu Chin”.

Toteż w ciągu minionych miesięcy złożyli wizytę w Atenach kolejno: zdymisjonowany już dziś Marshall, minister armii USA Royall i tzw. wędrujący ambasador planu Marshalla — Harriman.

Po wizytach tych monarcho-faszyści pocieszały się, że Ameryka coraz bardziej interesuje się Grecją.

Tak mówiono publicznie i pisano w gazetach. Ale w rozmowach kapitaliści amerykańscy nie ukrywali w Atenach, że zastanawiają się, czy warto kontynuować pomoc dla Grecji, czy też należy wycofać wnioski — z doświadczeń chińskich — wycofać się z wczasy „na bardziej pewne pozycje”.

W przeświadczeniu tym podtrzymują imperialistów amerykańskich ostatnie doświadczenia, Bilans minionego roku jest bowiem — skromnie mówiąc — niezadowalający. Sytuacja wojskowa w Grecji monarchistycznej pogorszyła się, gospodarka jest chaotyczna i rubunkowa, w związku z czym pogłębia się rozkład administracji państwowej. Nic też dziwnego, że monarcho-faszyści greccy boją się losu Kuomintang, że Tsaldaris i Souflis boją się losu Ciang-Kai-Szeka. (p)

Plajtujące interesy

W Chinach Ciang-Kai-Szeka imperialiści amerykańscy lokowali wraz z miliardami dolarów swoje największe nadzieje, związane z pragnieniem podboju świata twórców teorii „stulecia ery amerykańskiej”. Wydarzenia w największym państwie na świecie dowiodły jednak, że rozmiary klasycznej imperialistycznej i ich satelity chińskiej, odpowiadają rozmiarom wkładów dolarowych i zbrojeniowych.

Ten charakterystyczny bardzo rachunek nakazuje właścicielom trustów i banków amerykańskich w większym niż dotychczas stopniu liczyć się z wkładami lokowanymi w innych państwach — satelitach. Francuski tygodnik „Information et Documentation” przynosi w ostatnim numerze korespondencję z Aten pod znamienym tytułem: „Grecja (rzecz prosta, chodzi tu o Grecję monarcho-faszystowską) boi się losu Chin”.

Toteż w ciągu minionych miesięcy złożyli wizytę w Atenach kolejno: zdymisjonowany już dziś Marshall, minister armii USA Royall i tzw. wędrujący ambasador planu Marshalla — Harriman.

Po wizytach tych monarcho-faszyści pocieszały się, że Ameryka coraz bardziej interesuje się Grecją.

Tak mówiono publicznie i pisano w gazetach. Ale w rozmowach kapitaliści amerykańscy nie ukrywali w Atenach, że zastanawiają się, czy warto kontynuować pomoc dla Grecji, czy też należy wycofać wnioski — z doświadczeń chińskich — wycofać się z wczasy „na bardziej pewne pozycje”.

W przeświadczeniu tym podtrzymują imperialistów amerykańskich ostatnie doświadczenia, Bilans minionego roku jest bowiem — skromnie mówiąc — niezadowalający. Sytuacja wojskowa w Grecji monarchistycznej pogorszyła się, gospodarka jest chaotyczna i rubunkowa, w związku z czym pogłębia się rozkład administracji państwowej. Nic też dziwnego, że monarcho-faszyści greccy boją się losu Kuomintang, że Tsaldaris i Souflis boją się losu Ciang-Kai-Szeka. (p)

Młodzię czci pamięć poległych

W czwartą rocznicę oswo-bodzenia Łodzi, Koło ZMP przy I-y M Państw. Gimn. i Lic. dla Dorosłych w Łodzi złożyło wie-niec w Mauzoleum Armii Czerwonej w Parku Ponia-towskim, oraz wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

W rocznicę wyzwolenia Łodzi

Wczoraj, o godzinie 16-tej w Parku Ponia-towskiego odbyło się uroczyste złożenie wień-ców na grobach żołnierzy radzieckich.

Delegacje organizacji partyjnych, samorządowych i społecznych, wojska oraz młodzieży szkolnej ze sztandarami zaczęły się gromadzić wokół pomnika już przed godziną 16-tą. Wszyscy przybyli na miejsce wiecznego spoczynku bohaterów Armii Radzieckiej dla zmanifestowania swej wdzięczności dla tych, których śmierć otworzyła nam drogę do wolności.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem wiceprezysden-ta Duniaka, który z ramienia Zarządu Miejskiego w pro-

stych, szczerych słowach podkreślił ile wdzięczności winni jesteśmy bohaterom poległym w walce o wyzwolenie.

Następnie przemawiał prezes Woj. Oddziału Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, tow. Tadeusz Nowacki podkreślając, że przyjaźń przyjaciółstwu krwią żołnierza polskiego i radzieckiego na polach bitew, jest trwała i nie jej nie zdoła osłabić.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów polskiego i radzieckiego poszczególne delegacje składały kolejno wien-ce pod pomnikiem.

Miasto nasze dało dowód, że uczucie wdzięczności i pamięci o tych co polegli „za naszą wolność i waszą” tkwi żywo w sercu każdego łodzianina.

Sprawcy afery papierniczej przed Sądem

Dziś rozpoczyna się proces Kraula i Ski

Dziś w Sądzie Dorażnym w Łodzi rozpoczyna się zapowiedziany przez nas wielki kilkudniowy proces, dotyczący słynnej afery papierniczej. Rozprawa odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Wydziału Dorażnego S. O. — Blochowicza, oskarżając: specja-lnie wydelegowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości prokurator Kulesza oraz prokurator S. O. — Kubik.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Emil Kraul — b. naczelnik dyrektor CZPP, Zdzisław Hasfeld — właściciel fabryki „Klepaczka” i „Natalin”, Stanisław Zięba - Barański — współwłaściciel i dyrektor fabryki „Herbewo”, Józef Serog — właściciel fabryki papierniczych „Ror!” i „Beskid-dy”, Ignacy Wrześniewski — radca prawny CZPP, Bronisław Slotwiński — b. dyrektor administracyjny oraz Grzegorz Awentowicz — naczelnik Wydziału Przetwórczego.

Oskarżeni tworzą dwie odrębne grupy, sementowane jednak najczęściej jednym celem, do którego dążyli: stoperdowanie planu upaństwowie-nia fabryk i napchanie własnych kieszeni. Jedna grupa — to wysocy urzędnicy CZPP i jednocześnie członkowie Komisji Nacjonalizacyjnej, z których Slotwiński — był przewodniczącym tejże Komisji. Druga zaś grupa — to fa-

brykanCI, zabiegający, drogą korumpowania urzędników i dawanja zawrotnych łapówek, o utrzymanie swoich fabryk i niewypuszczania ich z rąk.

Emil Kraul, początkowo jako dyrektor techniczny, a następnie jako dyrektor naczelnik CZPP, nie tylko nie podjął starań, zmierzających do upaństwowienia we właściwym czasie prywatnych fabryk papierniczych, ale przez udzielenie rad i wskazówek właścicielom tych fabryk — wbrew obowiązującej go tajemnicy służbowej, pouczył je, jak mają przeciwdziałać upaństwowieniu. Wtedy, gdy Kraul narażał państwowy przemysł papierniczy na olbrzymie, niepowetowane straty — „inkasował” za okazane fabrykantom przysługi milio-nowe sumy. Kraul wziął od Hasfelda łapówkę w wysokości 300 000 zł., Zięba-Barański — 400 000 zł. i Serog 400.000 złotych.

Nie tylko łapówkami „dobrył” sobie Kraul do pensji dyrektorskiej. Nielegalną drogą zdobyte 20 ton celulozy nakazał urzędnikowi Kruszewskiemu przerobić w jednej z fabryk państwowych i na jej koszt — na papier i na sprzedaż w ten sposób wyprodukowanego papieru prywatnemu odbiorcy. Fraszka dla niego było, że narusza tym państwowy plan reglamentacji i dystrybucji papieru, wobec perspektyw- — że na tym można zarobić. I „zarobił” — 400.000 złotych. Po tej celulozie zdobyto następną — tym razem za sprawą Slotwińskiego i to w ilości dwóch wagon-ów. Również i tym razem Kraul zezwolił na przerobienie jej na papier w państwową fabrykę. Ze sprzedaży tego go papieru i z łupu tego wypadło na jego cześć 430.000 złotych. Dalsze jego „wpływy” wyrażają się sumą 250 tys. złotych, otrzymaną za pośrednictwem jednej z pracownic CZPP od dyrektora Dolnośląskiego Zjedn. Przem. Celulozo - Papierniczego — Henryka Stugińskiego, dalej — 180.000 zł., uzyskane za pośrednictwem radyi prawnego CZPP — Wrześniewskiego od prywatnego przedsiębiorcy za udzielenie zezwolenia na przerobienie bibułki kwiatowej.

Ignacy Wrześniewski oskarżony jest o to, że jako członek Komisji Nacjonalizacyjnej nie tylko nie podjął koniecznych czynności, związanych z upaństwowieniem fabryk, ale zdradził tajemnicę służbową przez udzielenie rad zainteresowanym fabrykantom o raz pośredniczył w przyjmowaniu łapówek, inkasując za te „czynności” rozmaite kwoty pieniężne.

Bronisław Slotwiński wykazał wielką ruchliwość, on bowiem nakłaniał Kraula do udzielenia zezwolenia na przerobienie celulozy. Po zaplaceniu Kraulowi 430.000 złotych, reszta sumy podzielił między siebie i pozostałych pracowników, wciągniętych do tej przestępczej działalności. Slotwiński — przewodniczący Komisji Nacjonalizacyjnej, miał dbać o upaństwowienie fabryk, stanął wprost temu planowi, z czego czerpał rozmaite sumy pieniężne. Występowal w wielu ciemnych machinacjach jako „pośrednik”. Nie gardził również mniejszymi wpływami — jak np. za udzielenie wraz z Wrześniewskim — jak to zarzucza akt oskarżenia — „rad” właścicielowi fabryki tekstury w Zgierzu w sprawie reprivatyzacji, za co zainkasował 30.000 zł., za pośrednictwo w kupnie domu przy ul. Więckowskiego, gdy działał wraz z Wrześniewskim z ramienia CZPP 90.000 zł. itp.

Wrześnie oskarżony Grzegorz Awentowicz stoi pod zarzutem, że jako naczelnik Wydziału Przetwórczego i członek Komisji Nacjonalizacyjnej pomagał do utrzymania Hasfeldowi fabryki „Herbewo” — za co otrzymał 40 tys. złotych. Za pośrednictwem radyi prawnego Wrześniewskiego „zainkasował” również od prywatnego przedsiębiorcy 25 000 zł. — za udzielenie zezwolenia na przerobienie bibułki kwiatowej.

PRZYSIĘGA STALINA

25 LAT minęło od dnia śmierci największego geniusza ludzkości — Lenina.

Czwierć wieku — to okres dość długi, aby pył historii pokrył postać każdego bohatera dawnych czasów i odchodzących w przeszłość klas. Nieubłagana ręka czasu zaciera kontury tych postaci.

Postać wielkiego Lenina pozostała jasna i wyrazista. Czas nie ma nad nią władzy. Postać Lenina coraz bardziej po teźniej w miarę tego, jak o raz szerzej rozpowszechniają się, coraz głębiej zapuszczają korzenie idee, którymi wzbogacił on ludzkość. Lenin jest nie tylko naszym współczesnym; należy on również do przyszłości.

Lenin odszedł od nas w 54 roku życia. 40 lat oddał on walce o komunizm. Lenin uśadził naukowo nieuchronność zwycięstwa komunizmu, opracował strategię i taktykę bitw proletariackich, z partii klasy robotniczej uczynił awangardę rewolucji socjalistycznej. On sam powiódł tę partię do decydujących bojów, kiedy wybiła godzina historii. Pod jego kierownictwem partia odniosła wielkie zwycięstwo, które dokonało przelomu w wielowiekowej historii świata i zapoczątkowało nową erę w historii ludzkości.

To historyczne zwycięstwo o znaczeniu wszechświatowym odniesione zostało w październiku 1917 roku. Wśród państw kapitalistycznych powstało i okrępiło nowe państwo socjalistyczne.

Sześc lat zaledwie, sześć lat żył i budował Lenin nowe społeczeństwo po zwycięstwie Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zaledwie cztery lata po wygnaniu interwencji i ostatecznym rozbitciu kontrrewolucji białogwardyjskiej.

Rosja przeżyła straszliwe lata chaosu i głodu. Lenin wprowadził naród z tej katastrofalnej sytuacji. Kraj zaczął odbudowywać swą gospodarkę narodową.

Klasa robotnicza, która stała się gospodarzem wielkiego przemysłu, chłopci, którzy otrzymali ziemie obszarników, poczyli w sobie nowe siły i szli zgodnie za partią bolszewicką. Ale elementy kapitalistyczne jeszcze pozostały w kraju. Toczyły one nadal walkę: bezpośrednio, swymi własnymi siłami, i z pomocą agentury wywiadów obcych — trockistów i innych wrogów narodu.

W siódmym roku rewolucji socjalistycznej Lenin zmarł. Świat zadrział wstrząsnięty śmiercią największego z ludzi. W głębokim bólu pogrzyżył się cały kraj radziecki i setki milionów ludzi pracy na całej kuli ziemskiej.

Cieszyli się wrogowie klasy robotniczej, cieszyli się zawodowi podlegacze do wojen imperialistycznych, ciemniący wolnych narodów, rozbojnicy w mundurach i sutannach, bandyci we frakach dyplomatycznych.

Nie rozumieli oni, że po śmierci Lenina pozostał Stalin. Świat kapitalistyczny liczył na to, że po utracie Lenina naród radziecki pozostanie bez wodza, bez kierownika, że w partii zapanuje zamieszanie i chaos, które pozbawią ją zwarności i siły, że ten stan umożliwi wznowienie ofensywy przeciwko Związkowi Radzieckiemu i dokonanie nowej próby zbrojnego zdławienia socjalizmu.

Na drugim Wszechniowskim Zjeździe Rad, Stalin — wielki kontynuator dzieła Lenina — złożył przysięgę.

W przysiędze swej Stalin podsumował wszystko to, co główne i zasadnicze w nauce Lenina. To marksizm — leninizm ujęty w genialnych w swej wyrazistości formułach, jak najbardziej lakonicznych, jak kształły wyryte w marmurze dżumie wielkiego rzeźbiarza.

W każdym słowie, w każdym zdaniu żyje Lenin, jego sprawa, jego testament, jego nauka.

D. Zastawski

wzorem dla krajów nowej demokracji w których, w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski

zakłada się podwaliny socjalistycznej przebudowy gospodarki narodowej.

Czwarty nakaz przysięgi mówił o sojuszu i przyjaźni narodów kraju radzieckiego

Jeszcze na kilka lat przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Listopadową, Lenin i Stalin opracowali teoretycznie za gadnienie przyjaźni i współpracy narodów w państwie wielonarodowym. Lenin i Stalin wychowywali klasę robotniczą w duchu internacjonalizmu i głębokiego poszanowania narodów oraz ich wolności i niepodległości.



Piąty nakaz przysięgi poświęcony był Czerwonej Armii

„Lenin wskazywał nam niejednokrotnie, że wzmocnienie Armii Czerwonej i jej doskonalenie jest jednym z najważniejszych zadań naszej partii... Przysięgnijmy więc, towarzysze, że nie będziemy oszczędzili sił, aby wzmocnić naszą Armię Czerwoną i naszą Flotę Czerwoną...”

Kraj radziecki nie zna przesładowań rasowych i narodowościowych. Wspaniały jest rozwój narodów, które za czasów dawnej Rosji były narodami zafocyanymi. Na podstawie jego planu strategicznego, rozbite zostały hordy niemiecko-faszystowskie pod Moskwą i Stalingradem, a następnie wygnane z granic Związku Radzieckiego i całej Europy Wschodniej. Armia Radziecka doszła do Berlina i położyła kres latnieniu imperium hitlerowskiego.

Minęło 25 lat od chwilk złożenia przysięgi. Armia Radziecka okazała się najpotężniejszą wśród sił zbrojnych wszystkich krajów. Nakazy przysięgi zostały wypełnione z honorem.

Szósty nakaz przysięgi mówił o wierności wobec zasad internacjonalizmu komunistycznego

Minęło 25 lat. Partie komunistyczne wrosły we wszystkie kraje. W państwach demokracji ludowej stały się one siłą kierowniczą. Zakończyły się całkowitym fiaskiem wszelkie podejmowane przez świat kapitalistyczny próby rozbitcia bratniego sojuszu partii komunistycznych, wprowadzenia rozłamu do szeregów proletariatu międzynarodowego. Narody świata są po stronie Związku Radzieckiego. Imię Stalina drogę jest setkom milionów, tak jak drogę im jest imię Lenina.

Spełniona została przysięga Stalina. Była ona i jest nadal programem działalności partii komunistycznej w ZSRR. Wyjaśniając i rozwijając zasady leninizmu, Stalin bezlitośnie demaskował tych, którzy usiłowali zrobić z nauki Lenina wyłącznie dorobek narodu radzieckiego. Stalin do wiódł niezłomnie w teori, a ży-

cie potwierdziło to w praktyce, że Lenin jest genialnym myślicielem, który samodzielnie kontynuował naukę Marksa i stworzył nową teorię walki i zwycięstwa proletariatu w warunkach imperializmu, w epoce wojen i rewolucji proletariackich. Stalin jest nie tylko kontynuatorem dzieła Lenina. Jest on wielkim myślicielem i działaczem, który wzbogacił naukę marksizmu — leninizmu nowymi odkryciami w dziedzinie filozofii teorii społecznej, materializmu dialektycznego i historycznego, strategii walki klasy robotniczej, strategii wojennej.

25 lat minęło od dnia śmierci wielkiego Lenina, 25 lat nieustannego rozwoju rewolucji socjalistycznej, 25 lat ciągłych zwycięstw klasy robotniczej, 25 lat, oświetlonych niegasnącym blaskiem idei leninowskich!

Pierwszy nakaz przysięgi poświęcony był partii komunistów, bolszewików, partii klasy robotniczej

„Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin...”

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wysoko dźwierzć wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy Ci, Towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to Twoje przykazanie!”

Minęło 25 lat. Nakazy przysięgi zostały wypełnione. Pod kierownictwem Stalina partia bolszewików, nieustannie uzupełniająca i wzmacniająca swą walkę o socjalizm.

szeregi, rozwijając naukę Lenina—Stalina o budownictwie socjalistycznym, o przejściu od socjalizmu do komunizmu, odniosła nowe zwycięstwa, odparła wszystkie ataki wrogów i z powodzeniem prowadzi naród radziecki tą samą drogą, jaką prowadził go Lenin. Nauka Lenina o partii, rozwinięta i uzupełniona przez Stalina, stała się nauką dla komunistów, w krajach nowej demokracji, gdzie wciąż się ją w życie. Naukę tę przyjęła klasa robotnicza wszędzie tam, gdzie toczy się walka o socjalizm.

J. Stalin wygłasza przemówienie na II. Zjeździe Rad ZSRR 6 stycznia 1924r.

Reforma podatku od wynagrodzeń

Przeprowadzona ostatnio reforma podatkowa obejmuje również podatki od wynagrodzeń — dziedzinę obchodzącą bezpośrednio najszerze rzeszę ludności pracującej. Projekt ustawy o reformie opodatkowania wynagrodzeń wniesiony został ostatnio pod obrady Sejmu.

Projekt reformy przewiduje znaczne uproszczenie techniki obliczania podatku, co wobec jego powszechności ma wielkie znaczenie i z punktu widzenia oszczędności oraz racjonalizacji pracy.

Nowelizacja podatku od wynagrodzeń poszła w kilku kierunkach, a mianowicie:

Objęcia podatkiem od wynagrodzeń większej grupy podatników czerpiących środki utrzymania z pracy najmniejszej podniesienia kwoty wolnej od podatku i wprowadzenia nowej skali dostosowanej do nowego systemu płac; uproszczenia sposobu obliczania podatku oraz zachowania dotychczasowych ulg.

Należy podkreślić, że jednym z elementów uproszczenia podatku jest uchylene dotychczasowych zwolnień od opodatkowania tych pracowników państwowych, którzy z tego zwolnienia korzystali. Nowe płace mieszczą w sobie również i ekwiwalent za obciążający ich podatek od wynagrodzeń.

Nowe przepisy zamiast dotychczasowego sposobu przeliczania wynagrodzenia w skali rocznej dla ustalenia właściwej stopy podatku wprowadzają w zamian skali miesięczną, tygodniową i dzienną, co stanowi znaczne uproszczenie w obliczaniu, a w rezultacie oszczędność pracy.

Jeżeli chodzi o wysokość opodatkowania, to podniesiona została najwyższa kwota wolna od podatku z dotychczasowych 9 tys. zł. do 13 tys. zł. miesięcznie.

Wysokość opodatkowania wynosić będzie od 0,75 proc. przy wynagrodzeniu 13.000 — 14.000 zł. miesięcznie wzrastając progresywnie do 23 proc. przy wynagrodzeniu 100.000 zł. miesięcznie. Nadwyżka wynagrodzenia ponad 100.000 zł. miesięcznie opodatkowana będzie w wysokości 30 proc.

Reforma przewiduje znaczną obniżkę obciążenia podatkowego. Tak więc np. pracownik zarabiający dotychczas 15.000 zł. miesięcznie płaci tytułem podatku od wynagrodzeń 4 proc., to jest 600 zł. obecnie zaś zapłaci od tego samego wynagrodzenia tylko 1 proc., czyli 150 zł. U pracowników więcej zarabiającego obniżka podatku, jakkolwiek nie tak znacząca, będzie jednak również dość poważna. Tak więc pracownik zarabiający 30.000 zł. miesięcznie zamiast dotychczasowych 10 proc. tj. 3.000 zł. zapłaci 8 proc., tj. 2.400 zł. Wyrazem dalszego uproszc-

zenia sposobu obliczania podatku jest projektowane zniesienie dotychczasowej „kumulacji”. Zgodnie z projektem — pracownik, który posiada kilku pracodawców wypłacających wynagrodzenie opłaca według skali zasadniczej tylko jedno z tych wynagrodzeń, a od pozostałych płaci podatek podwyższony o 50 proc. Podkreślić trzeba również, że podatnikowi przysługuje prawo wyboru wynagrodzenia, które będzie obciążone wyższą 50 proc.

Nowe przepisy zachowują w pełni dotychczasowe ulgi, a więc m. in. zmniejszenia, ulgowe opodatkowanie pracowników sezonowych w formie obniżki podatku o jedną trzecią oraz ulgi dla przedowników pracy w wysokości od 30 proc. należnego podatku.

SKALA PODATKOWA OD WYNAGRODZEŃ Z OKRESEM WYPŁATY MIES.

Stopień wynagrodzenia	Wysokość wynagrodzenia w złotych	Stopa proc. podatku
	ponad do	
1	13.000	0,75
2	14.000	1
3	15.000	2
4	17.000	3
5	19.000	4
6	21.000	5
7	23.000	6
8	25.000	7
9	28.000	8
10	31.000	9
11	34.000	10
12	38.000	11
13	42.000	13
14	46.000	15
15	50.000	17
16	60.000	19
17	70.000	21
18	80.000	23
19	100.000	30

Wraz z reformą podatku przewiduje się również pewne zmiany w ustawie o obowiązkach społecznych oszczędzania. Przewiduje się wprowadzenie zasady obliczania stawek oszczędnościowych według skali dla poszczególnych okresów wypłaty (tak jak w podatku od wynagrodzeń), tj. miesięcznego, tygodniowego i dziennego, przy czym najwyższa kwota wolna od obowiązku oszczędzania podniesiona zostaje do 30 tys. zł. miesięcznie (z dotychczasowych 20 tys. zł. miesięcznie).

Stawki oszczędnościowe wyniosić będą 1 proc. przy wynagrodzeniach do 42.000 zł. mies., 2 proc. przy wynagrodzeniach od 42.000 do 60.000 zł. mies., 3 proc. przy wynagrodzeniach ponad 60.000 zł. miesięcznie.

Drugi nakaz przysięgi mówił o dyktaturze proletariatu

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy Ci, Towarzyszu Leninie, że nie będziemy oszczędzali swych sił, aby wykonać z honorem również i to Twoje przykazanie!”

Dyktatura proletariatu stanowi główny element leninizmu. W rewolucji socjalistycznej kierownictwo klasy robotniczej jest najważniejszą rekoimią zwycięstwa. Po śmierci Lenina partia bolszewików pod kierownictwem

Stalina z pietyzmem strzegła tego testamentu, strzegła pełni władzy klasy robotniczej, władzy mas pracujących, udaremniając wszelkie próby osłabienia dyktatury proletariatu pod fałszywymi pretekstami, wysuwanych przez pseudodemokrację burżuazyjną.

Minęło 25 lat. Jak niezachwiana opoka stoi Związek Radziecki, mocarne państwo socjalistyczne, w którym klasa robotnicza zajmuje pozycję kierowniczą.

Trzeci nakaz przysięgi poświęcony był sojuszowi robotników i chłopów

Lenin uśadził teoretycznie powstanie państwa nowego typu — państwa radzieckiego — jako demokracji opartej na sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa. Jedynie w oparciu o ten sojusz klas robotnicza może urzeczywistnić swą dyktaturę.

Rozwijając teoretycznie naukę leninowską o państwie

radzieckim, rozwijając tę naukę w nowych warunkach, Stalin na podstawie socjalistycznego przemysłu i socjalistycznej kolektywizacji rolnictwa stworzył potężne, niepokonane mocarstwo radzieckie.

Minęło 25 lat. Nakazy przysięgi zostały wypełnione. Związek Radziecki stał się

Ważny odcinek zaopatrzenia musi stanąć na wysokości swych zadań

Niedomagania Państwowej Przetworni Mięsnej

Konieczny przełom w pracy po reorganizacji

Państwowa Przetwórnia Mięsa na przy ul. Nowotki nie należy z pewnością do olbrzymów łódzkiego przemysłu. Ze względu jednak na rodzaj swej produkcji budzi niewątpliwie żywe zainteresowanie każdego łódzkiego robotnika. I my też z wielkim zaciekawieniem wędrowaliśmy po przestronnych, nowoczesnie urządzonych halach fabrycznych i — co tu tacić — z niełatwą przyjemnością oglądaliśmy apetyczne wytwory: równiutkie rządy łniących kielbas, wielkie sterty hermetycznie zamkniętych puszek gulaszu, ba, ze szczerą sympatią spożyliśmy na poszukiwanie jeszcze od zronu, ogromne połowki mrożonej wieprzowiny, wołowiny, baraniny.

Cóż z tego, kiedy w przetwórni mięsnej nie wszystko układa się tak świetnie, jak by można było sądzić na pierwszy rzut oka. Owszem, załoga robotnicza stara się, by wszystko było dobrze, dba o dobro konsumenta, dba o swą firmę tak samo, jak tysiące i dziesiątki tysięcy robotników z innych fabryk państwowych. Ale dobre chęci załogi nie wystarczą, by przetwórnię pchnąć na nowe drogi. Do tego konieczne jest również od powiednie stanowisko i podobne podejście do sprawy ze strony kierownictwa fabryki.

I w tym właśnie tkwi sek. Dyrekcja i biuro PPM holdują jeszcze starym pojęciem, myślą wciąż jeszcze kategoriami takimi, jak gdybyśmy żyli nie w roku 1949, lecz w czasach gdy władca życia i śmierci był tu znany łódzki „król mięsa” — pan Ruszczak.

Nie będziemy zaglądać do przeszłości, choć niezbyt odległej, tzn. do tych czasów, gdy PPM oddała swych dwadzieścia sklepów mięsnych pod kierownictwo byłych ich właścicieli, zaznaczając zmianę sytuacji jedynie słowem „państwowy” na szyldzie sklepowym. Sięgnijmy raczej do dzieł najnowszycy.

Od 1 stycznia br. w PPM nastąpiła generalna reorganizacja. Polega ona na tym, że jej sklepy rzeźnicze włączone zostały do sieci PSS, a zamiast nich otrzymała dodatkowo placówkę produkcyjną w postaci należącej dotychczas do PSS-u, firmy „Konsery Eksport” przy ul. Kopernika. Równocześnie zostały znacznie rozszerzone zadania Przetwórni. Ma ona zaopatrywać w mięso, konserwy i wędliny wszystkie istniejące i mające powstać spółdzielcze oraz państwowe punkty sprzedaży.

I co tu owijać w bawełnę — pierwszy występ Przetwórni w tej nowej roli nie wypadł zbyt świetnie. Odczuł to dotkliwie łódzki świat pracy w pierwszym tygodniu po Nowym Roku, gdy zupełnie niepotrzebnie wyrosły tasemcowe kolejki przed wszystkimi sklepami rzeźniczymi. Dyrekcja PPM próbuje na wszelkie strony wytłumaczyć, że sama w tym wszystkim nic nie zawiniła, że były różne trudności, warunki obiektywne itd. itp. A jednak wina jej nie ulęga żadnej wątpliwości. Przetwórnia zajmowała się do łudząco „spokojną”, produkcją konserw i rozdziałem mięsa kartkowego. O wiele trudniejsze jest — oczywiście — normalne zaopatrywanie w mięso ca-

łej spółdzielczej i państwowej sieci handlowej.

Czy sztab kierowniczy PPM wykazał konieczne w tej sytuacji poczucie obowiązku, zrozumienie powagi chwili? Niech mówią fakty.

Kilkadziesiąt ton mięsa mrożonego, które Przetwórnia przydzielono poprzez Centralę Mięsną, musiało czekać kilka dni, aż zaczęła się ona po nie zgłosić (podobnie stało się w następnym tygodniu z mięsem świeżym). Przetwórnia przez kilka dni nie zgłaszała się po nie i wobec tego zabrały jej sklepy prywatne. Gdy wreszcie ten przydział odebrano, okazało się, że niczego nie przygotowano, by mięso w możliwie najkrótszym czasie „odtajało”. Nie było nawet haków, by je rozwieść. Wszystko „zwalono” na kupa, a klienci czekali.

Pewnie, że można by coś nieco zarzucić i Centrali Mięsnej i w ogóle wszystkim instytucjom w tak czy w inny sposób odpowiedzialnym za zaopatrzenie Łodzi. Nie wystarczy przecież, że każdy zrobi tylko to, co należy do jego oficjalnych obowiązków. Nawet w okresie „normalnym”, a cóż dopiero w chwili przejścia na nowy system zaopatrzenia, konieczna jest czujność i odpowiedzialność każdego zainteresowanego ognia za sprawność działania wszystkich ogniw pozostałych. Wróćmy jednak do PPM. Dyrekcja tłumaczy, że została zaskoczona, że nie była przygotowana do swej nowej roli. Każdy jednak zdrowo myślący człowiek musi zadać pytanie: czy PPM dopiero w dniu 1 stycznia dowiedziała się o reorganizacji? Wiedziała już przecież o niej na kilka tygodni wcześniej. Dlaczego więc nie przygotowała personelu, taboru, haków — więcej jeszcze — dlaczego nawet nie postarała się, by do Nowego Roku sporządzić bilans roczny i uporządkować wszystkie swje „papierkowe sprawy”, tak jak to się normalnie praktykuje w każdym przedsiębiorstwie?

Wydaje nam się zresztą, że nawet przy tym opóźnieniu mogłaby zdać i w ostatniej chwili „na gorąco” rozpracować dla robotniczej Łodzi otrzymane dostawy mięsa, gdyby tylko sprawę tę wzięto sobie do serca. Odnosimy jednak wrażenie, że robotnikami i jego sprawami dyrekcja PPM nie bardzo się przejmuje. Widać to nawet na tere-

Reorganizacja studiów lekarskich w szkołach akademickich

W Nr-ze 3 „Dziennika Ustaw” R. P. ukazało się rozporządzenie Ministrów — Oświaty i Zdrowia, normujące warunki przyjęcia, nauki, wykładów i praktyki w lekarskich szkołach akademickich.

Reorganizacja studiów obejmuje wszystkie lata nauczania. Ze względów praktycznych będzie ona wprowadzana stopniowo w każdym następnym roku akademickim. Całkowite zreorganizowanie nauczania zakończy się w ro-

ku akademickim 1952-53 i obejmie 5 lat studiów.

Na razie nowa organizacja studiów obowiązuje studentów pierwszego roku nauczania i to już w obecnym roku akademickim 1948-49.

Pierwszy rok nauczania dzieli się na dwa semestry. Student obowiązany jest w ciągu roku wysłuchać ogółem 1.200 godzin wykładów i ćwiczeń i odbyć poza tym przewidzianą obowiązkową praktykę.

W nowym programie oprócz

właściwych przedmiotów zwrócono szczególną uwagę na t. zw. przysposobienie lekarskie i wychowanie fizyczne. Wprawdono poza tym nowe przedmioty, jak np. elementy nauk społecznych, naukę języka obcego i t. d.

Przy przejściu z semestru I na II student musi wykazać się przestuchanymi wykładami, ćwiczeniami i odbytą praktyką oraz zdać egzamin i colloquia przewidziane dla danego semestru.

Dzięki temu uzyskuje się znaczną oszczędność kosztów i pracy ludzkiej.

S. i W.

Usprawnienie hurtowego handlu cukrem

Oszczędność kosztów i pracy ludzkiej

Równocześnie z obniżeniem ceny cukru o 5 zł na kg w sprzedaży detalicznej, nastąpił dalszy krok w kierunku usprawnienia dystrybucji tego artykułu na odcinku obrotu między cukrownią a hurtownikami.

Zamiast dotychczasowej zasady dostarczania cukru do hurtowni z odbiorem loco cukrowni, Centrala Handlowa Przemysłu Cukrowniczego stosuje obecnie zasadę sprzedaży franco stacją odbiorczą. Do 1 stycznia br. hurtownie zgłaszały zapotrzebowania do Centralnego Biura Hurtowni Spożywczo-Przemysłowych, skąd otrzymywały zlecenia na odbiór cukru, najczęściej z pobliskiej, najdogodniejszej cukrowni. Hurtownie jednak musiały cukier sprowadzać we własnym zakresie. Wysyłano specjalnego pracownika, który na miejscu musiał starać się o podstawienie wagonu, skontrolować ładunek i zapewnić konwojowanie transportu.

Obecnie hurtownie otrzymują cukier franco stacją do-

celowa, ponosząc zryczałtowane, przeciętny dla całego kraju, łączny koszt przewozu i ubezpieczenia ładunku.

Rozbudowa Osiedla im. Montwilla Mireckiego

Zakład Osiedli Robotniczych w Łodzi, o którego działalności już pisaliśmy obszernie, czyni obecnie przygotowania, aby wczesną wiosną bieżącego roku rozpocząć prace na Bałutach.

gdzie powstanie nowoczesne osiedle robotnicze.

Opracowywane są plany rozszerzenia osiedla imienia Montwilla Mireckiego, przez dobudowanie szeregu nowych budynków mieszkalnych.

Dzięki temu uzyskuje się znaczną oszczędność kosztów i pracy ludzkiej.

Jaś wozu z cegłą

Kulisy cegielni na Stokach

Giągło dochodzą nas meldunki o przekroczonych planach produkcji, o wzmocnionym wysiłku pracy załóg fabrycznych, o uwiędzonej sukcesem walce z marnotrąstwem. Wydawałoby się, że wszyscy zrozumieli już wagę tych spraw, a szczególnie ci na których ciąży odpowiedzialność za pracę i jej wydajność — kierownicy.

A jednak — inaczej to wygląda w Cegielni Miejskiej na Stokach. Jest ona oczywiście teraz niezyczna. Jedynie kilkunastu robotników pracuje przy wykopie gliny i ślusarze przygotowują maszyny do przyszłego sezonu.

MASZYNY NA SZMELC

Na dworze, przed halą maszynową — zwalają żelastwa. Okazuje się, że to części maszyn. Wszystko to leży tutaj od czasu okupacji. Być może, że coś dałoby się jeszcze użytkować. Cóż, — kiedy pozbawione ochrony, wystawione na słońce, stało się złomem.

W hal maszyn brak szybu. Wiatr wdziera się przez okna i znosi śnieg na pozbawione zabezpieczenia maszyny. W tej

chwili nie wygląda to lepiej, niż stos żelastwa na dworze. Maszyny zdemontowane czekają na remont. Czekają — bowiem rozłożono je na części jeszcze w październiku czy listopadzie, oddano zaś do warsztatów dopiero w styczniu. Podobno na 1 kwietnia ma być zdemontowana maszyna parowa, ale to, co zostało na miejscu, w dalszym ciągu niszczeje pod wpływem działających atmosferycznych. Reklamacje majstra i ślusarzy wielokrotnie kierowane do Dyrekcji, były przysłowio- wym „wołaniem na puszczyty”. Nikt na to nie reaguje, tak samo jak nikt nie przejmują się tym, że brak niezbędnych narzędzi pracy, jak łopaty, łomów do rozbijania stwardniałej gliny itp. Te, które są jeszcze w użyciu, odmawiają posłuszeństwa. Opóźnia to i utrudnia pracę robotników, którzy poprzez Radę Zakładową domagają się załatwienia tej sprawy.

Obiektywnie trzeba stwierdzić, że wysoki stopień zużycia maszyn i urządzeń cegielni powodził jeszcze z okresu rabunkowej gospodarki okupanta — tym więcej zatem cięż obowią-



Przy ulicy Żwirki 20 w Łodzi mieści się Związek Niewidomych. Związek liczy 320 członków — którzy tutaj — w kilku skromnych pokojach gromadzą się, by pracować, uczyć się i słuchać muzyki. W określonej porze nadchodzą z całego miasta do „swego lo-



Sześciu łódzkich niewidomych pracuje w Polskim Monopolu Tytoniowym, dwaj — jako windziarze, jeden w pałacu — spora garstka wyrabia we własnym lokalu — będzie oddana Związek zorganizował specjalne kursy dla swoich członków — niewidomi uczą się pracy — aby nie być ciężarem dla rodzin i społeczeństwa.



Po pracy grają na pianinie — albo czytają grube książki o wypukłych znakach. To czytanie jednak trwa długo — dla tego też Związek Niewidomych apeluje za naszym pośrednictwem do młodzieży łódzkiej: Zgłaszajcie się do

Związku w charakterze bezpłatnych lektorów! Zaoferowana niewidomym godzina czytania książki czy gazety — będzie oddana w pewnym podarunkiem dla nieszczęśliwych, pozabawionych największego skarbu — wzroku!

Nowi ludzie w szkolnictwie

W dniu otwarcia pierwszego w Łodzi kursu pedagogiczno-społecznego, zorganizowanego przez Ministerstwo Oświaty. Zadaniem kursu będzie przygotowanie pracowników oświatowych do pracy w administracji szkolnej. Nauka trwać będzie rok. Przewiduje się, że absolwenci kursów obejmą stanowiska dyrektorów szkół średnich, inspektorów szkolnych itp. Na kurs przyjęto 106 słuchaczy. Między nimi znajduje się 2 robotników ze śląska, mających jedynie podstawowe wy-

kształcenie. Przyjęcie ich na kurs ma charakter dowiadczalny. Jeśli ukończą kurs z wynikiem zadowalającym, będą mogli na równi z innymi absolwentami zająć odpowiedzialne stanowiska w szkolnictwie.

Kurs ten zasili szeregi pracowników administracji szkolnej nowymi, społecznie i zawodowo przygotowanymi ludźmi. Na otwarcie kursu, które odbędzie się w Łodzi przy ul. Narutowicza 59a spodziewane jest przybycie ministra Oświaty i Wychowania, S. W.

kach nie będzie w przyszłości prowadzona przez miasto. Będzie oddana Zjednoczeniu Przemysłu Ceramicznego lub Dyrekcji Przemysłu Miejsowego. Czy ma to być powodem „unieważnienia rąk” od odpowiedzialności za tę ważną w naszym miście placówkę naszego przemysłu, czy należy ją oddać w stanie dewastacji? Na to nie mogą się zgodzić robotnicy — strycharze.

Strycharze nie mogą spokojnie patrzeć jak marnotrąwi się miasto społeczne, jak marnotrąwi się cegielnię, gdzie wyrosli sami i gdzie nawet ich ojcowie czy dziadkowie pracowali.

Miejmy nadzieję, że Zarząd Miejski szybko położy kres panującemu na terenie cegielni słońcom. Pragniemy przy sposobności przypomnieć, że z braku strycharzkiej wyrosła liczna gromada znanych robotniczo-Łódzi, oddanych społeczników — KPP-owców. Ci z nich, którzy pozostali przy życiu mogliby wiele cennego wnieść przy usprawnieniu pracy przedsiębiorstw przemysłu ceramicznego.

Padło także zdanie ze strony dyrektora, że „cegielnia na Sto-

Kalendarzyk zjazdów wyborczych ZSch

W związku z odbywającymi się zjazdami aktywu wiejskiego, powiatowe zjazdy wyborcze ZSch zostały przesunięte. Odbędą się one według podanego poniżej kalendarzyka.

Dnia 23 stycznia br. Łódź powiat, Piotrków, Radomsko, Rawa, Sieradz, Wieluń. Dnia 27 stycznia h. r. Opoczno.

Dnia 30 stycznia h. r. Łask, Łęczycza, Skierniewice, Łowicz.

Robotnicy majątków państwowych radzą nad usprawnieniem produkcji

W dniu 18 bm. w sali Komitetu Dzielnicowego przy ul. Pabianickiej odbył się okręgowy zjazd przedstawicieli komitetów zespołowych Związku Robotników i Pracowników Rolnych. W zjeździe wziął udział przedstawiciel Centralnego Zarządu Związku Robotników

Rolnych, tow. Centkowski. Celem konferencji było opracowanie planu pracy na rok 1949, zapoznanie się z danymi stojącymi przed ruchem zawodowym w świetle uchwał Kongresu PZPR, oczyszczenie aparatu związkowego oraz omówienie nowych wytycznych dla przyszłych rad zespołowych i rad majątkowych.

W swym referacie omówił tow. Centkowski wszystkie te zagadnienia. Omówił również rolę współzawodnictwa, nową umowę zbiorową i sprawę oczyszczenia aparatu administracyjnego w państwowych gospodarstwach rolnych.

W dyskusji wskazali zabierający głos towarzysze na niedociągnięcia w wielu majątkach okręgu łódzkiego na konieczność usprawnienia pracy, walki z przejawami marnotrawstwa, oraz na potrzebę szkolenia kadr związkowych robotników rolnych.

Z kolei po dyskusji tow. Centkowski nakreślił ramy pracy przyszłych rad zespołowych i rad majątkowych. Tow. Centkowski powiedział: „Dotychczas towarzysze z majątków mało uwagi zwracali na poszczególne dziedziny życia robotników

rolnych. Te wszystkie niedociągnięcia, wszystkie braki muszą zniknąć tak, jak zniknie zniechędzone słowo „folwark”. Przyszłe rady ze spólowe i rady majątkowe Państwowych Gospodarstw Rolnych muszą zrobić wszystko, ażeby braki usunąć jeszcze tu i ówdzie występujące. Z dniem 1 lutego rady zespołowe wespół z radami majątkowymi przystąpią do realizacji zadań jakie wytyczył plan pracy na rok 1949. Musimy zrealizować plan trzyletni tak, byśmy nie pozostali w tyle za przemysłem. Wówczas z jeszcze bogatszym zasobem doświadczeń przystąpimy do realizacji planu 6-letniego, do socjalizacji wsi”.

po referacie tow. Lysiuka i tow. Kowalczyka instruktora Komisji Okręgowej OK ZZ na temat Czynu Kongresowego tow. Centkowski przedstawił zebrany plan prac Zarządu Głównego na rok 1949. Z kolei tow. Głowacki po krótkim omówieniu współzawodnictwa pracy przedłożył zebrany plan preliminarza budżetowego na rok 1949.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję, która m. in. stwierdza:

Włączając się do jak naj-

aktywniejszego udziału w wielkiej bitwie klasowej o ograniczenie wyzysku kapitalistycznego na wsi zobowiązuje się wszystkie organizacje nasze do zdecydowanej obrony parobków wiejskich przed wyzyskiem przez bogaczy, do zapewnienia im opieki i pomocy ze strony związku.

Plenum zobowiązuje wszystkie organizacje do czynnego udziału w społecznej akcji kontroli cen przez organizowanie komisji kontroli, masowe wstepowanie do sołdźdzelni, wysuwanie do władz samorządowych aktywów robotniczo-chłopskiego i ułatwienie chłopom przechodzenia do nowych form gospodarki zespołowej.

Plenum wyraża niezłomną pewność, że robotnicy rolni uzbrojeni we wskazania Kongresu Zjednoczonego Partii wykonają z honorem postawione przed nimi zadanie stworzenia w socjalistycznych gospodarstwach rolnych śpichrza dla socjalistycznego przemysłu i wzoru nowoczesnej gospodarki dla mas chłopskich”. (Tasz)

W Makowie otwarto bibliotekę

W dniu 16 stycznia dokonano uroczystego otwarcia biblioteki we wsi Maków powiatu skierniewickiego. Biblioteka licząca 560 tomów, mieści się przy Gminnej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”. Powstanie biblioteki we wsi powitali chłopcy radośnie, a szczególnie młodzież, która pierwszego dnia po otwarciu już wypożyczała książki.

Nasi korespondenci donoszą

Już lepiej pracuje nasza szkoła rolnicza w Żytnie

Jednym z wielu zagadnień, jakie wylonily się po wojnie, w wyniku reformy rolnej i przeobrażenia życia wsi, jest sprawa resztovek i budynków podworskich i ich wykorzystania. W wielu jeszcze miejscach stan resztovek pozostawia wiele do życzenia. Przechodząc z rąk do rąk resztovek bez uregulowania stanu prawnego ich posiadania, nie były dostatecznie zagospodarowane.

Do jednej z takich zaniedbanych resztovek, do niedawna należała resztołka Żytno w pow. radomszczańskim wydzielona i oddana na użytek Szkoły Rolniczej.

Ostatnio do resztołki uległa tu gruntownej zmianie. Od nowego roku szkolnego 1948, miejsce poprzedniej kierowniczej szkoły, zajął ob. Chmieliński, który cieszy się sympatią miejscowego społeczeństwa i wykaże dużo chęci do pracy. Gospodarstwo rolne szkoły o pow. 56 ha, stanie się wkrótce gospodarstwem przykładowym, a odremontowany budynek szkoły może przyciągnąć w swe mury przeszło 100 słuchaczy. Obecnie w szkole uczy się około 30 młodzieży.

Szkola posiada czynną bibliotekę, świetlicę i oprócz przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych prowadzi kurs szycia, gotowania i t. p. Dzięki współpracy szkoły z miejscowym społeczeństwem napływ młodzieży do szkoły stale wraża. Gminna Świetlica Powszechna założona ostatnio, cieszy się powodzeniem i dużą frekwencją. Organizowane przez świetlicę imprezy jak dożynki, andrzejki,

akademie okolicznościowe i obchody, cieszą się uznaniem i przychylnością miejscowej ludności.

Organizatorką i duszą wszystkich imprez świetlicowych jest tow. Grondzik Maria, która przez właściwe podejście do młodzieży budzi chęć i zapał do pracy w naszej gminie. To też nie wiemy z jakich powodów władze z Oświaty Rolniczej mają zamiar przeniesić ob. Grondzik w inne miejsce i przerwać zaczęta prace świetlicowa przez usunięcie nauczycielki tak oddanej sprawie społecznej.

Jeżeli już mowa o naszej Szkole Rolniczej to może warto napisać o choince urzędzonej dla dzieci i starszych w dniu 12 grudnia br.

Do zebranej przy tej okazji młodzieży i gości przemówił kierownik szkoły ob.

Chmieliński, dziękując za współpracę i pomoc w organizowaniu szkoły i świetlicy miejscowemu nauczycielstwu szkół powszechnych. Komitetem Partii, Spółdzielni S. Ch. i Gminnej Radzie Narodowej. Następnie zwrócił się do młodzieży szkolnej z życzeniem, aby na progu nowego roku, pracą i postępiami w nauce przyczyniać się do budowy nowej przyszości wsi.

Po rozdaniu podarków po dejmowała młodzież zebranych rodziców i gości wspólną kolacją. W czasie kolacji jedna z uczennic szkoły w krótkim referacie zapoznała zebranych gości z dorobkiem, pracą i zadaniem szkoły. Wspólna zabawa przy skrzypcach i harmonii zakończyła ten wesoły i pożytecznie spędzony wieczór.

„Kłos”

Ochrona roślin w powiecie kutnowskim

W związku z groźbą stonki ziemniaczanej w powiecie kutnowskim w roku ubiegłym przez cały czas wegetacji działały brygady przeciwstonkowe. Brygady te czterokrotnie przeprowadziły lustrację upraw ziemniaków. Jak dotychczas jednakże stonki nie wykryto, natomiast wystąpiły silnie choroby wirusowe, co spowodowało znaczne straty. W związku z pojawieniem się zarazy chorób wirusowych ziemniaka, przeprowadzono w terenie selekcję ziemniaków, aby w roku bieżącym sadzić zdrowymi sadzeniakami, przez co zlokalizowana zostanie i zwalczona kłęska masowa.

W ramach akcji ochrony roślin przeprowadzono również walkę z mszycą, słodyszkiem i płaszczeńcem buraczanym.

Decor wsi na Wspólny Dom

Dziewięć dzieci z szkoły powszechnej ze wsi Mszadka, gminy Słupia, zorganizowały samorzutnie pomiędzy sobą zbiórke na budowę Centralnego Domu Zjednoczonej Partii. Zebrane 1.000 zł. dzieci złożyły na ręce kierowniczkę szkoły ob. Wniaszkiewiczowej Czesławie z prośbą, aby przekazała je do Powiatowego

go Komitetu PZPR w Skierńewicach.

Piękny czyn dzieci wiejskich spotka się napewno z licznym naśladownictwem tak wśród dzieci szkolnych na wsi jak i wśród dzieci z miasta.

Wiszniewski Ryszard Skierniewice

**„Można dużo zrobić, jak się chce”
Hufiec młodzieży SP dobrze się przysłużył naszej wsi --
mówią gospodarze z Celigowa**

Był pogodny, ale mroźny zimowy wieczór. Wśród parkowych drzew bieleł się osnieszony dworek. To majątki Celigów, dawna posiadłość dziedzica, dziś ośrodek oświaty rolniczej. Do tego dworku rzęsiście oświetlone go śpieszyły owego wieczoru gromadki mieszkańców wsi Celigów. Przyłączyliśmy się do takiej jednej grupki wchodzącej już na dziedziniec majątku.

— A co to za uroczystość, że tak tłumnie „walicie” do ośrodka — zapytujemy.

— A to nie wiecie? Idzimy pożegnać nasze junaczki — odpowiadają nam starzy gospodarze.

— Jak to nasze? — dopytujemy się zaintrygowani.

— A no niby to one nie z naszej wsi, lecz mimo, że to są junaczki SP z robotniczej Łodzi, Radomska i Kutna uważamy je za swoje, bo zdziały wiele dla naszej wsi.

Nie mogliśmy pytać więcej, bo właśnie przekroczyliśmy próg i nasi informatory wmmieszali się pomiędzy ludzi zgromadzonych w świetlicy. Postanowiliśmy więc zasięgnąć języka gdzie indziej.

— Poczekajcie, zaraz Was zamelduję.

Przez drzwi słyszeliśmy stukot obcasów i głos meldującej. — Melduję posłusznie, że jakis obywatelo...

Po chwili pozwolono mi wejść. W pokoju komendy zastałem wiele osób oraz komendanta w... spodnicy.

ZACZEŁO SIE OD ŚWIETLICY...

Dwa tygodnie pobytu w Celigowie to okres wytyżonej i żmudnej pracy. Pracy bodajże na czystym ugorze. Hufiec żeński SP liczący 37 junacek, postawił sobie za zadanie — pomóc wsi przy zdźwiganu się z ciemnoty, zorganizować młodzież i ożywić wieś pracą społeczną. Robota była ciężka, poświęcona uświadamianiu gospodarzy! Każdy dzień wypełniała praca — praca nad wsią, nad młodzieżą i dorosłymi.

Zaczeło się od świetlicy, której we wsi do tej pory nie było. Odnowiono jedną z sal w ośrodku, udekorowano ją, zaopatrzone w gry i pisma. W tej świetlicy junaczki rozpoczęły szkolenie samitarne miejscowej ludności. Wygłaszano referaty o znaczeniu SP w budowie lepszego jutra naszego kraju, mówiono o Związku Młodzieży Polskiej, o spółdzielczości produkcyjnej i t. d. Początkowo robota szła opornie. Czasem ktoś zaglądał ze wsi, lecz tylko z ciekawości. Ogół był nieufny, czekał, co z tego będzie.

Pierwsze lody prysnęły po wieczornicy, jaką urządziły junaczki.

— Takiego przedstawienia u nas jeszcze nie widzieliśmy — oświadczył nam jeden z gospodarzy.

Od tego czasu było w świetlicy zawsze pełno. Szczególnie młodzież stojąca dotychczas na uboczu, zaczęła przychodzić na referaty i szkolenie ideologiczne. Starzy czytali książki i gazety, a kto nie umiał, uczył się pisać i czytać. Rozpoczęła się w Celigowie walka z analfabetyzmem.

Krótki pobyt hufca we wsi dał piękne wyniki. Powstało koło ZMP zrzeszające większość młodzieży wsi. Nowaśtał rejonowy hufiec SP. Dla wsi pozostała świetlica, punkt sanitarny z apteczką i biblioteką. I co najwaźniejsze ziarno rzuczone przez dzieci robotnicze na ugor celigowski, skielkowało i dało początek walce o oświatę i inne życie.

OBUDZILI SIE ZE „ŚPIACZKI”

Celigowianie ze smutkiem zegnali odjeżdżający hufiec SP.

Jakoś się żywili, a przy tym czuli wdzięczność do dzieci robotniczych, które w życie ich wsi tyle nowego wniosły. Zresztą co to dużo gadać, nie jedno młode serduśzko z tych odjeżdżających i z tych co zostają, będzie tęsknić...

— Celigów to taki zapadły, zabity deskami, zaka-

tek — mówi ob. wójt. — I dobrze, że akuratnie przyjechały junaczki. Od dnia dzisiejszego, chłop celigowski obudzony ze śpiaczki, w której tkwił od najdawniejszych czasów, przeciiera oczy i myśleć zaczyna i pracować dla swojego dobra i dobra gromady”.

— Pozostanie nam po wyjeździe junacek SP świetlica i nowo założone koło ZMP oraz hufiec SP — oświadcza uczeń Szkoły Rolniczej Stefek Borzecki. Do tej pory my ze wsi nie mieliśmy możliwości zetknąć się z taką zdowca, jaką jest świetlica i biblioteka. Teraz praca potoczy się inaczej. Nasza wieś musi przodować!

— Tak, tak — przytaknął kierownik szkoły rolniczej. — Można wszystko zrobić jak się chce. Junaczki SP dały tego przykład. Będzie to nie tylko bodźcem do wstepowania w szeregi ZMP ale również podnerwie młódzę ze wsi do pracy do czynu, do życia społeczno-politycznego.

— Ma rację kierownik — szepnął mi do ucha ob. Jan K. — Teraz to będzie inaczej, a o tym co się będzie robić w naszej wsi to bym do Was napisał. Tylko czy wdrukujecie?

— A jakże, wydrukujemy, tylko piszcie. Wieś Celigów weszła na nową drogę, drogę walki z ciemnotą i zacofaniem i napewno dużo ciekawych rzeczy o Waszym życiu się dowiemy.

T. S.

**Maszyny, radio, książki
przodownikom pracy na wsi**

Współzawodnictwo w rolnictwie na terenie powiatu łódzkiego przyniosło dobre wyniki. Świadczy o tym duża ilość nagrodzonych. Dzięki dużemu wkładowi pracy ze strony chłopów mało i średniorolnych, oraz pracy Zarządu Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej do współzawodnictwa wciągnięto na terenie powiatu łódzkiego nie tylko indywidualnych gospodarzy, ale również i całe gromady. Uroczystość rozdania nagród nastąpi w dniu 23 stycznia 1949 roku na Walnym Powiatowym Zjeździe Związku Samopomocy Chłopskiej w Łodzi w sali PZPR przy ul. Kopernika 8.

Zwycięscy współzawodnictwa indywidualnego, oraz gromady otrzymają bardzo wiele cennych nagród, między innymi gmina Wiskitno otrzyma siewnik wraz z bronami posiewnymi, gmina Beldów i Brujce po jednej grabiarce. Po jednym kulturatorze otrzymają ośrodki maszynowe w Kruszowie i Leśmierzu, oraz Nowosolnej. Poza tym dla gromad biorących udział we współ-

zawodnictwie zespołowym, przeznaczono: opryskiwacze, siewniki typu planet, apteczki weterynaryjne dla hodowców koni i bydła, oraz przybory ogrodnicze i aparat radiowy. Wśród nagród jest także dużo książek rolniczych, książki dla gospodarzy wiejskich, komplety książkowe dla świetlic, oraz prunumeraty pism rolniczych.

W indywidualnym współzawodnictwie lista nagrodzonych obejmuje wiele nazwisk. Między innymi ob. Szymczyk z gminy Czarnocin otrzyma opielacz, ob. Cieślak Feliks z gminy Bruzycza i Wawszko Bronisław z gminy Wiskitno otrzymują po jednym plugu „Suchenie go”. Drzewicki Zygmunt z gminy Babice brzoze grzebło i Gocuł Zygmunt z Nowosolnej płużek typu „Venckiego”.

Współzawodnictwo ub. roku dało nam wielu przodowników w powiecie łódzkim. W tym roku chcemy, aby ogarnęło ono wszystkich chłopów mało- i średniorolnych i by dało jeszcze lepsze wyniki.

U KOMENDANTA

— Wy dokąd, obywatelu — pyta wyrosła przede mną postać umundurowanej junaczki.

— Ja do komendanta.

W. Wiśniewski

Wędrówka po kraju

Najstarszy samochód w drodze do Warszawy

W dniu 17 bm. w godzinach popołudniowych w warsztatach PKW w Olsztynie został załadowany na samochód ciężarowy w celu przewiezienia do Warszawy najstarszy samochód w Polsce, marki Oldsmobile.

Samochód ten, który wyprodukowany został w Detroit w roku 1890, wyposażony jest w jednocyfrowy, dwubiegowy, chłodzący wodą silnik i zabiera przez szoferę jedną osobę. Samochód rozwijał szybkość do 20 km. na godzinę. W Warszawie samochód umieszczony zostanie w muzeum komunikacyjnym.

Drugi samochód marki Humber (produkcja 1908 r.), znajdujący się w warsztatach PKW w Olsztynie, zostanie przewieziony do Warszawy w przyszłym tygodniu.

Postępy elektryfikacji w województwie łódzkim

W ciągu roku 1948 w woj. łódzkim elektryfikowano ogółem 70 wsi, zamiast planowanych 45. W ten sposób Zjednoczenie Energetyczne okręgu łódzkiego wykonało swój plan roczny w 155 procentach.

Wyniki te osiągnięte zostały w znacznej mierze dzięki współdziałaniu gmin i gromad wiejskich oraz dzięki współzawodnictwu brygad monterskich i realizacji przyjętych przez nie zobowiązań, w ramach Czynu Kongresowego.

Kilkanaście wsi elektryfikowano przed terminem. W dniu 15 grudnia otrzymały światło m. in. wsie: Niemsuków, Kazimierz, Lipka, Sierżnia, Anielin, Ząbrzeżno, Osuchy Stare, Tum, Podębica, Palenica i Zakład Ociemniałych w Ossie.

Do elektryfikowania w ciągu roku bieżącego wyznaczono w woj. łódzkim ponad 80 wsi. Wioski, które zgłoszą się w celu zawarcia umów w sprawie elektryfikacji w najbliższym czasie, będą elektryfikowane do dnia 1 kwietnia rb., tj. przed rozpoczęciem akcji siewnej.

Teodor Dreiser 11

Tragedia Amerykańska

Skończyli więc rozmowę z obopólnym zadowoleniem. Wczoraj jeszcze bawiąc w Twelfth Lake wybrał się na wycieczkę autem z całym towarzystwem, obejrzeliby Three Mile Bay, niewielkie miasteczko, położone nad jeziorem, a potem jadąc ciągle między wysokimi ścianami świerków i sosn, zwiędzili Big Bittern i kilka mniejszych, nieznanymi, zapomnianymi przez ludzi jezior, leżących pośród zacisznych lasów.

Dziś jeszcze Clyde przypomniał sobie, jak wielkie wrażenie zrobiły na nim te bezładne okolice, leżące niby na końcu świata; te wielkie niezmiernie bory, przetrnięte gdzieniegdzie wąskimi, wyboistymi drożynami, których liczne zakręty ginęły między wysokimi, milczącymi, posępnyimi drzewami; dzikie tajemnicze bagna, moczarne, pokryte gęsto na nieuczęszczanych, trudnych do przebycia ścieżkach; fantastyczne girlandy żółtawo żwisających pnączy dzikiej winorośli; leżące w poprzek drogi zmurzale, spróchniałe pnie, ciężarem wieków wciśnięte w zielony mł, który nagromadził się na nigdy nie wysychającej ziemi. Tu i ówdzie w mchach, pleśnią pokrytych pnich błyszczały oczy, zieleniły się grzbiety żab, grzejącej się w ciepłym czerwcowym słońcu, tańczyły chmary komarów w wilgotnych oparach, migał szybki skręt węży, uciekającego w niepokój przed autem w ciepło nawozu lub między jadowite trawy.

Nie wiadomo dlaczego Clyde, rozejrzawszy się po tej dzikiej okolicy, przypomniał sobie wypadki w Pass Lake. Nie spostrzegł się nawet, że zupełnie bezwiednie badał uważnie to pustkowie, jakby czuł podświadomie, że może kiedyś skorzysta z tej niedostępnej puszczy.

Ciekawe zbiory Muzealne w Pabianicach

Muzeum w Pabianicach dzięki ciekawym zbiorom, wzbudza zainteresowanie nie tylko wśród mieszkańców Pabianic — jest także zwiedzane przez zorganizowane wycieczki z dalszej okolicy, oraz przez pojedyncze osoby, przypadkowo go szczące w naszym mieście.

Sam fakt, że zbiory ulokowane zostały w zabytkowym zamku nad rzeką Do-

PRZEMYSŁ SKÓRZANY W GRUDNIU UB. R.

W grudniu 1948 r. państwowy przemysł skórzaný wykonał plan produkcji w 120,9 proc.

W przemyśle garbarskim plan wykonano w 122,3 proc., w przemyśle obuwianym w 125,6 proc. W porównaniu z grudniem r. 1947 ilościowy wzrost produkcji poszczególnych artykułów przedstawia się następująco:

Produkcja skór podeszwo- wych wzrosła o 108 proc., kruponów pasowych o 58 proc., skór juchtowych o 32 proc., skór wierzchnich o 23 proc., obuwia o 12 proc., pasów pędnych o 11 proc., rekawiczek skórzaných o 20 proc., chemikaliów garbarskich o 41 proc., skór świńskich o 9,11 proc., i skóry sztucznej o 43 proc.

Most na Pilicy - odremontowany!

Uroczyste zakończenie robót w Spale

W dniu 15 stycznia 1949 r. odbyło się w Spale na rzece Pilicy otwarcie nowo zbudowanego mostu żelbetowego. Udział w uroczystościach wzięli pomiędzy innymi Wojewoda łódzki ob. Szymanek, Naczelnik Wydziału Budowy Mostów z Ministerstwa Komunikacji inż. Zyburtowicz, Naczelnik Wydziału Komunikacji w Urzędzie wojewódzkim łódzkim inż. Korzyński, Kierownik Oddziału Budowy Mostów inż. Iwanow, Starosta Powiatowy rawski Dubielecki Sylwester oraz przedstawiciele partii politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych.

Kierownik Zarządu Drogowego w Rawie a równocześnie kierownik odbudowy mostu zreferował pokrótce wysiłki i trudności, z jakimi się musiano uporać, aby most został wyremontowany.

brzynką, dodaje im atrakcyjności. Muzeum posiada szereg interesujących okazów z dziedziny historii, przyrody i etnografii i w związku z tym podzielone zostało na trzy zasadnicze działy:

Dział przyrodniczy zajmujący parter zamku posiada zbiór przepięknych różnobarwnych ptaków i rzadkich zwierząt. W królestwie ptaków panuje tu przepyszny sęp. Wyróżnia się orzeł, kilka sokołów i wiele innych okazów z różnych ptasich rodzin. Są nawet miniaturkowe o niezwykle barwnym uświetnieniu i fantastycznych, długich jak szpileczka dzi-

bach — kolibry.

Wśród zwierząt wyróżnia się biała foka i ładny szympan.

Mało znane gatunki ryb i innych stworzeń, żyjących w wodzie, a między innymi powykrecana w esy floresy ośmiornica, uzupełniają dział przyrodniczy.

Na parterze znajduje się także dział anatomii. Piętro zajmują działy; historyczny i etnograficzny. Znajduje się tu buława hetmańska króla Jana III Sobieskiego. pieczęć cechu rzemieślników pabianickich z roku 1548, stare listy i t. p. Z przedmiotów nowoczesnych wyróżniają się modele róż-

nych krosien i warsztatów, oraz dwa modele wykonane niezwykle misternie przez Bolesława Mikołajczyka, jeden z nich przedstawia zamek pabianicki, drugi zaś szkołę powszechną Nr 12.

Osobną salę zajmują ekspozycje zebrane przez dr. Władysława Eichlera w Afryce w czasie od 1939 do 1947 r. Są to przeważnie przedmioty użytku domowego, wykonane z dużym talentem z kości słoniowej, rogu, gliny i drzewa, używane przez tamtejszą ludność.

Kustoszem Muzeum jest ob. W. Godlewski, wieloletni pracownik Zarządu Miejskiego. F. S.

W Zgorzelnicy powstaje Muzeum Ziemi Łużyckiej

W nowo odbudowanym powiatowym Domu Kultury, w którym poza biblioteką, czytelnia i salą teatralną znajdują siedzibę miejscowe organizacje społeczne przystąpiono obecnie do utworzenia „Muzeum Etnograficznego Ziemi Łużyckiej”.

W Muzeum znajdują się zbiory zabezpieczone po wyzwoleniu oraz ekspozycje ofiarowane przez miejscową ludność.

Nowe Muzeum Regionalne powstaje również w Legnicy, gdzie samorząd przyznał na ten cel ponad pół miliona zł.

Aktyw wiejski PZPR z pow. sieradzkiego postanawia wcielić w czyn uchwały Kongresu Zjednoczeniowego

Na niedzielę, 16 stycznia odbyły się w Sieradzu liczne zbieżki partyjniaków przybyłych z odległych wsi i osad powiatu. Przybyli odświeżenie ubraniami, by wysłuchać sprawozdania z Kongresu i zapoznać się z praktycznymi poczynaniami partii na obecnym etapie.

Przedstawiciel KW PZPR

tego. Bukowski omawia dzieje walk chłopów z uciskiem obszarowym. Przypomina księdza Ściegiennego i innych bojowników sprawy chłopskiej. „Bez pomocy robotników, bez pomocy naszej partii, która jest awangardą proletariatu nigdy by się chłopstwo nie uwolniło spod ucisku obszarowo-kapitalistycz-

tego. I ten fakt najbardziej charakteryzuje sojusz robotniczo-chłopski, który oznacza pomoc proletariatu w wyzwoleniu się mas mało i średniorolnych chłopów spod dawnego ucisku obszarowego, a obecnie z wyzysku bogacza wiejskiego”.

W dyskusji zabrał głos tow. Janiak Stanisław, który stwierdził, że w nowej sytuacji konieczne jest zwiększenie dyscypliny i aktywności członków partii. Będziemy przystępowali z pełnym zaangażowaniem do spółdzielni produkcyjnych, wiedząc, że jest to jedyna droga do poprawienia sobie bytu.

Z kolei zabrał głos tow. Kamiński powiadając o braku pracy kół partyjnych na terenie wsi i majątku Dąbrówka. Niedostateczna jest praca partyjna na terenie CHTPD, a także Komitet Folwarczny nie stoi na wysokości zadania.

W dyskusji zabierało głos wielu innych towarzyszy,

którzy wyrażali myśli i uczucia mas chłopskich partyjnych i bezpartyjnych oraz podawali informacje o niedociągnięciach na ich terenie.

Między innymi przemawiał tow. Juchner, który poruszył zagadnienie zbierania odpadków na wsi i dostarczanie ich do punktów skupu przy gminnych spółdzielniach.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Zebrani postanawiają, że będą realizować niestrudzenie postanowienia Kongresu” i pogłębiać świadomość ideologiczną członków partii”.

Prowadzić będą „dalszą i bezwzględnie walkę z wyzyskiwaczami wiejskimi o sprawiedliwy rozdział kredytu i oczyszczenie spółdzielczości z bogaczy i spekulantów”. Zostanie zorganizowana akcja kontraktowania trzody chlewnej i dostaw mleka przez mało i średniorolnych chłopów.

Sm.

Przyjaźń dzieci miast i wsi

Delegatura Oddziału Wojewódzkiego RTPD w Sieradzu zorganizowała święto choinki, w którym uczestniczyło 116-cie dzieci wiejskich powiatu sieradzkiego.

Tego rodzaju imprezy, to nie tylko miłe i bardzo kulturalne przeżycie dziecka, ale jednocześnie kamień wy-

chodzący pod fundament przyjaźni chłopsko-robotniczej.

Przyjaźń dzieci wiejskich, nawiązana z dziećmi robotniczymi, to cenna nie przemijająca zdobycz budowniczych Polski Socjalistycznej. Dlatego też Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci w Sieradzu, pragnąc wycho-

wać dzieci wiejskie w serdecznej przyjaźni z człowiekiem pracy w mieście postanowiło w odpowiedniej porze roku zaprosić dzieci robotnicze z Łodzi w celu da-ania im miłych przeżyć, jak-że zapewniło dzieciom wiejskim na święcie choinki.

Wstrząsnął się naraz zgrozą usłyszawszy niespodzianie dźwięk, żalony wrzask ptaka wodnego „wierwier”. Nic podobnego w życiu swym nie słyszał.

— Co to takiego? — zapytał Harleya Baggotta, który siedział obok niego.

— Ale co?

— Jakiś ptak przeleciał nad nami.. i krzyknął..

— Nie słyszałem żadnego ptaka.

— Jakiś taki dziwny głos. Drgnąłem z przerażenia. Jakie niesłychane wrażenie wywierała ta wielka ilość jezior i stawów, istnienia których nie przypuszczał nawet. Cała okolica, przez którą przejeżdżał, usiana nimi była prawie. Polyskiwały wszędzie ich wody między najgęstszyimi haszczami boru. Przeważnie tylko był ślad obozowiska lub jakieś mieszkanie, wodły do nich nieznanne drogi, wyboiste, piaszczyste, ginące nieraz bez śladu w gęstwinie. Przeważnie jeziora te nie należały do nikogo, a ślady mieszkań ludzkich ukazywały się tak rzadko, że oglądano je z wielkim zainteresowaniem.

Dlaczego odwiedziło go wtedy wspomnienie tego jeziora w Massachusetts? Tej łódki? Dlaczego przypomniał sobie o znalezionych zwłokach dziewczyny, o mężczyźnie, którego ciała nie odszukano?.. To straszne, naprawdę.

Dziś jeszcze po rozmowie z Robertą wspominał, jak auto naraz z lasów wjechało na otwartą przestrzeń i ujrzał przed sobą długie, wąskie jezioro z wyspą pośrodku. To Big Bittern! Musiało być wielkie, bo i za wyspą niewątpliwie rozciągały się daleko wody jeziora. Prócz niewielkiego domku i przystani, nie widać było, żeby ktoś zamieszkiwał te okolice, nie było widać nawet żadnej łódki ani czołna. Podobnie jak i tamte jeziora było ono ocienione wysokimi, szpiczastymi świerkami, które wyciągały w przestrzeń swe ramiona jak ta sosna, którą miał przed swymi oknami w Lycurgus. Za boru widniał garbaty, lecz wyglądający grzbiot Adirondacku.

Lekki wietrzyk pomarszczył wody, spływające w południowym słońcu mocnym odcieniem „vert de Prusse”.

co miało świadczyć o jej głębokości, jak im później tłumaczył przewodnik, który teraz siedział beczynnie na wierzchołku gospody. Głębokość jeziora dochodziła do siedemdziesięciu stóp i to niedaleko już od brzegu.

Harley Baggott zainteresował się tym mocno, bo zamyslał o rybołówstwie dla ojca na tym jeziorze.

— A jak długie jest to jezioro? — zapytał przewodnika.

— O, ma ze siedem mil długości.

— Czy są tu jakie ryby?

— Niech no pan zarzuci wędkę, a zobaczy.. Najlepsze siedlisko czarnych węgorzy, ale jest i wiele innych ryb. Nigdzie ich tyle nie ma. Tam za wyspą, a także i z południowej strony, są doskonałe głębokie rybnie. Przyjeżdżali tu panowie, którzy wylapali do siedemdziesięciu pięciu ryb przez dwie godziny. Starczy tu dla każdego, starczy..

Przewodnik, wysoki, suchy, z długą, wąską czaszką i małymi bystrzymi, żywymy oczyma, zaśmiał się przyjacielsko do całego towarzystwa, chociaż nie przyglądał się nikomu ciekawie.

— Ale chyba dziś nie będzie pan próbował szczęścia?

— Nie, pytałem o to, gdyż może mój ojciec przyjedzie tu w przyszłym tygodniu. Ciałbym tyko dowiedzieć się o szczegóły.

— Phi! szczegóły to w Racquette, ale ryby tutaj.

Obejrzał wszystkich chytrym spojrzeniem i uśmiechnął się przebiegle. Clyde nie znał jeszcze ludzi tego typu. Był dla niego interesujący ze względu na cechy nieznanne u ludzi z miasta, z którym; wyłącznie Clyde się stykał. Ciekawe dlań było zarówno całe otoczenie jak i sposób życia takich ludzi. Zaledwie sto mil od Lycurgusa ukazywało mu się życie tak odmienne, tak dziwne na tym pustkowi.

(D. c. n.)



**Państwowy Teatr
Wojska Polskiego w Łodzi**
ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 Akademię zorganiozowana przez PSS.

TEATR „MELODRAM”
Traugutta 18 (gmach OKZZ)
Dziś o godz. 19.15 sztuka postępowego pisarza amerykańskiego Arthura Millera pt. „Synowie”.

TEATR „OSA”
Traugutta 1 tel. 272 - 70
Codziennie o 19.30, w niedziela i święta o 16 i 19.30 arcycywejśoła komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinęk” z J. Węgrzynem na czele całego zespołu.

Teatr Powszechny
Dziś o godz. 19.15 premiera komedii Michała Bałuckiego „Klub kawalerów” z gościnnym występem Adolfa Dymn-
nzy.

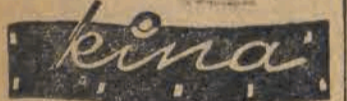
**TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA**
ul. Daszyńskiego 34
Dziś 19.15 komedio — farsa E. Pietrowa „WYSPA PO KOJU” w reżyserii Stanisława Daczyńskiego, w dekoracjach Władysława Daszewskiego.
Kasa czynna od 12-ej.
tel. 123-02.

**Teatr Komedii Muzycznej
„LUTNIA”**
W czwartek 20 stycznia 1949 r. Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia” daje premierę jednej z najpopularniejszych, najbardziej melodyjnych operetek klasycznych Jana Straussa, pod tytułem „Baron Cygański”. Utwór ten zalicza się do arcydzieł muzyki klasycznej.

Teatr „Lutnia” dał temu arcydziełu zarówno najlepszą oprawę sceniczną, nowe kostiumy i dekoracje według projektów J. Galewskiego, jak i staranną obsadę aktorskowokalną z Jadwigą Kendą, Michałem Ślaskim, Kozelą, Rychterem, Bojarską, Lubowską, Kaczorowski, Sawinem, Wacławikiem i nowozaangażowaną śpiewaczką Mirosławą Szadowską.

Wspaniałe, wyjątkowo trudne opracowanie muzyczne jest zastępowane przez kapelmistrza W. Szczańskiego. Ewolucję baletową przygotował baletmistrz J. Ciesielski.

Teatr Kukielek RTPD
Nawrot 27, tel. 160-07
Codziennie prócz poniedziałków dla szkół o godz. 9-ej „Pinochio”. W niedzielę i święta o godz. 12-ej „Czarodziejski kalosz”.



ADRIA — „Zakazane Piosenki”
godz. 16, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.

film dozwolony dla młodzieży
BAŁTYK — „Dzwonnik z Notre Dame”
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

BAJKA — „Zenobia”
godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16.
film dozwolony dla młodzieży
HEL — (dla młodzieży).

„Kopeinsek”
godz. 16, 18, 20 w niedzielę 14.
MUZA — „Kulisy Wielkiej Rewii”
godz. 17.30, 20, w niedzielę 13.30, film niedozwolony dla młodzieży.

POLONIA — „Express Moskwa — Ocean Spokoju”
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15, film dla młodzieży dozwolony.

PRZEDWIOŚNIE — „Gilda”
godz. 17.30, 20, w niedzielę 12.30, 15, film niedozwolony dla młodzieży.

„RECORD” — „Dusze Czarnych”
godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Słońce wschodzi”
godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Bohaterowie Pustyni”
godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16-ta, film dozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Skandal”
godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16, film niedozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — „Serenada w Dolinie Słońca”
godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

SPORT SPORT SPORT

Nowe drogi polskiej lekkoatletyki

Pod przewodnictwem dyr. Kuchara odbyła się w GUKF konferencja z przedstawicielami PZLA, którą reprezentowali dyr. Askana, Forrys, Sienkiewicz i prof. Paruszewski. Na konferencji omawiano sprawy, związane z nową organizacją lekkoatletyki.

Zmiany strukturalne sportu polskiego nakładają na PZLA nowe zadania. Związek zajmie się m. in. sportem wyczynowym oraz będzie organizował zawody mistrzowskie i między narodowe. Zrzeszenia Sportowe będą mogły urządzić tylko imprezy lokalne. Rozgrywane będą mistrzostwa gminne, powiatowe, wojewódzkie (okręgowe) i ogólnokrajowe, których organizatorem, z wyjątkiem gminnych, będzie PZLA. Zawodnicy we wszystkich dziedzinach sportu podzieleni zostaną na 4 klasy: I, II, III i państwową, przy czym jako podstawę do ustalenia minimum przyjęto w lekkoatletyce dla klasy: państwowej — 900, wojewódzkiej (I) — 700, powiatowej (II) — 500 i gminnej (III) — 250 pkt. wg tabeli fińskiej. Minima klasy III będą równoznaczne z wynikami, wymaganymi do uzyskania od znaki sportowej. W mistrzostwach poszczególnych klas, oprócz zawodników danej klasy będzie brało udział po 2-ch najlepszych zawodników z klasy niższej (w wojewódzkich — po 2-ch z każdego powiatu, w ogólnopolskich — po 2-ch z każdego województwa).

Trenerzy i instruktorzy przejdą odpowiednie przeszkolenie i otrzymają dyplomy. Przed tym jednak zostaną przeprowadzone kursy unifikacyjne dla kadry instruktorskiej wszystkich związków sportowych. Kadra instruktorska będzie oplacana, zgodnie z umowami zbiorowymi dla pracowników społecznych. Akcję szkolenia kadry instruktorskiej przeprowadzi GUKF; instruktorzy będą przydzielani za pośrednictwem związków sportowych (państwowych).

Sprawa reorganizacji znaj-

duje się obecnie jeszcze w trakcie opracowania. Po jej ukończeniu, zostanie ustalony zakres działania PZLA, jak również i innych ogólnopństwowych związków sporto-

Cieszcie się hokeiści

W Poznaniu powstanie sztuczne lodowisko

Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich przystąpiono do budowy wielkiej hali sportów zimowych o zabudowanej powierzchni 7.200 m. kw. i kubaturze 100.000 m. sześć.

Ta wielka hala przycyżni się niewątpliwie do umasowienia sportu łyżwiarskiego, rozwoju i popularyzacji hokeja na lodzie. Dotychczas

wych, które otrzymują wówczas wytyczne swej pracy.

GUKF powierzył PZLA ustalenie minimum dla poszczególnych klas i przygotowanie odpowiedniego programu mistrzostw każdej klasy (pełny program międzynarodowy będzie tylko na mistrzostwach Polskiej) oraz opracowanie organizacji kursów unifikacyjnych, obozów kondycyjnych, kursów sędziowskich i sprawę szkolenia juniorów.

bowiem nawet urządzenie zawodów międzynarodowych w tej gałęzi sportów zimowych uzależnione jest jeszcze ciągle od kaprysów pogody.

W czasie zawodów w hokeju na lodzie i zawodów łyżwiarskich hala, która czynna będzie corocznie od września do końca marca, będzie mogła pomieścić wygodnie

7.000 widzów na miejscach siedzących i 3.000 stojących. W porze letniej uprawiana tam będzie siatkówka, koszykówka, tenis i boks. Prace przygotowawcze do budowy tej hali zostały już rozpoczęte, lecz dopiero za 3 lata będzie ona oddana do użytku sportowców.

W czasie trwania MTP hali sportowa będzie jedną z nowoczesnych hal wystawowych i przeznaczona jest na ekspozycje, dlatego Międzynarodowe Targi Poznańskie są zainteresowane w jej wybudowaniu i urządzeniu sztucznego lodowiska.

W życiu prywatnym Czarnecki jest magazynierem w Składnicy Centrali Przemysłu Ceramicznego - Budowlanego, która mieści się przy ul. Łąkowej.

Na zdjęciu Czarnecki okiem „specja” ocenia piękny puchar kryształowy naszej własnej pro-

N asi sportowcy w życiu prywatnym



CZARNECKI

Nie ma takiego miłośnika sportu w Łodzi, który by nie znał Czarneckiego. Doskonały ten pięściarz Zryw nie jednokrotnie rozstrzygał już dobre imię boksu łódzkiego, odnosząc zwycięstwa na wielu ringach Polski.

W życiu prywatnym Czarnecki jest magazynierem w Składnicy Centrali Przemysłu Ceramicznego - Budowlanego, która mieści się przy ul. Łąkowej.

Na zdjęciu Czarnecki okiem „specja” ocenia piękny puchar kryształowy naszej własnej pro-

Co słysać w nielce ręcznej?

Mistrzostwa toczą się dalej...

Rozgrywki koszykówki kl. A toczą się normalnie. W konkurencji żeńskiej harcerka prowadzi, a kl. A nie straciła również żadnego punktu. Należy pamiętać, że Zryw jeszcze nie rozpozwał ostatniego spotkania z zespołem rutynowany o tradycjach.

W konkurencji męskiej prowadzi AZS lecz Zryw „naciska”. Tymbardziej, że protest tego ostatniego został uznany i mecz AZS-u będzie powtórzony. Bardzo źle „wychodzi” na kl. A zespół YMCA.

Po uwzględnieniu ostatnich

wyników, tabelki wyglądają następująco:

KONKURENCJA ŻENSKA		
	gier	pkt. st. pkt.
HKS	3	3 80:6
YMCA	2	2 47:28
LKS	3	1 29:42
TUR	2	0 0:40
Włókniarz	2	- 25:65

KONKURENCJA MĘSKA		
	gier	pkt. st. pkt.
AZS	3	3 67:44
Zryw	3	2 80:72
LKS	3	1 71:68
TUR	2	1 49:51
HKS	2	1 47:51
YMCA	3	- 41:69

Z boksu łódzkiego

Zakończenie turnieju młodzików

W Aleksandrowie odbyły się finałowe mecze turnieju młodzików w boksie. Oto wyniki techniczne:

waga papierowa: Debich (LKS) — wygrał z Czerwińskim (Liceum — Łęczyca).

waga musza: Maryniak (Energetyka) — uległ na punkty Nowakowi (Filmowiec).

waga kogucia: Getling (LKS) — wygrał na punkty z Baranowskim (DKS — Aleksandrow).

waga piórkowa: Pietrzak

(LKS) — uległ na punkty Kowalskiemu (Bawelna).

waga lekka: Nogajski (LKS) — przegrał na punkty z Grygierowskim (Energetyka).

waga półśrednia: Lubelski (LKS) uległ na punkty Kucharskiemu (Energetyka).

waga średnia: Kubisiak (Włókniarz) poddał się po drugim starciu Piórkowskiemu (Energetyka).

waga półciężka: Szymura (Filmowiec) uległ Wiesze (Energetyka).

Jaskółka jedzie do Finlandii

WARSZAWA (obsł. wł.). Reprezentacja bokserska Polskich Związków Zawodowych na międzynarodowe mecze w Finlandii ustalona została następująco:

w. musza — Liedtke, w. kogucia — Grzywocz, w. piórkowa — Bazanik, w. lekka — Rodak, w. półśrednia — Chychła, w. średnia — Nowara, w. półciężka — Jaskółka, w. ciężka — Stec. Jako rezerwowi wyjeżdża

Kaźmierczak. Pierwsze spotkanie rozegrają Polacy dnia 1 lutego w Helsinkach. Drużyna polska pod kierownictwem dyr. Kuszyka, Lisowskiego i trenera Sztama odleci samolotem z Warszawy dnia 28 bm.

Z Moskwą donoszą...

Pogrom pięściarzy fińskich

Reprezentacja stolicy Związku Radzieckiego zwycięża reprezentację Związków Zawodowych Finlandii 16:0

Z życia KS ZRYW
UWAGA GIMNASTYCJI!
W piątek dn. 21 bm. o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Pogonowskiego 82 odbędzie się zebranie zarządu sekcji gimnastycznej.

TECZA — „Sen o miłości”
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30, film niedozwolony dla młodzieży.

TATRY — „Wesoły Penjonat”
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30, film niedozwolony dla młodzieży.

WISLA — „Express Moskwa — Ocean Spokoju”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30, film dozwolony dla młodzieży.

„WOLNOŚĆ — „Niecierpliwość Serec”
16, 18, 20, niedzielę 14, film niedozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIARZ — „Dzwonnik z Notre Dame”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedzielę 13.00, film niedozwolony dla młodzieży.

W piórkowej Goraslidze (Moskwa) wygrał na punkty z Tammelinem.

Co usłyszymy przez radio

Program na czwartek
11.40 Audycja słowno-muzyczna dla przedszkoli, 11.50 Muzyka rozrywkowa, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Koncert solistów, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 PRZERWA, 14.30 (Ł) Na marginesie dziennego prasy, 14.40 (Ł) Muzyka obiadowa (piaty), 14.58 (Ł) Komunikaty, 15.00 (Ł) Utwory kompozytorów polskich w wyk. I. Strzałkowskiej — mezzosopran, przy fortepianie Al. Tarski, 15.20 (Ł) Największa poczekalnia na świecie — fragment z książki o Leninie Alberta Rhys Williams'a, 15.30 Gawęda z dziećmi, 15.50 Muzyka popularna, 16.00 Dziennik, 16.30 Opowieści mazurskie — I ode. opowieści dla młodzieży

o Ziemiach Odzyskanych, 16.50 Hodowla kun, tchorzy i soboli — pogadanka, 17.00 Koncert Symfoniczny Muzyki Słowiańskiej, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 Dla każdego coś miłego, 19.00 Felleton literacki, 19.15 Fr. Schubert — Oktet op. 116, 19.40 Wszelchnica Radiowa, 20.00 DZIENNIK, 20.45 Pieśni w wyk. Chóru P.R., pod dyr. J. Kocalskowskiego, 21.00 Wszyscy moi synowie — słuchowisko wg sztuki A. Millera, 22.00 Koncert muzyki kameralnej — audycja słowno-muzyczna, 22.45 (Ł) Muzyka z płyt, 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Doskonały bokser radziecki znalazł w Tilianderze twardego przeciwnika i zwycięstwo nie przyszło mu łatwo. Obaj bokserzy zademonstrowali doskonałą technikę i kondycję. W wadze półśredniej zwyciężył mistrz ZSRR Szczerbakow był zbyt silnym przeciwnikiem dla Karlsona, nokautując go już w drugiej minucie walki.

W wadze średniej Koganu (Moskwa) wypunktował mistrza Finlandii Suominena.

W wadze półciężkiej mistrz ZSRR Stepanow wygrał wysoko na punkty z Huuskunenem.

W wadze ciężkiej mistrz Związku Radzieckiego Koroliew spotkał się z mistrzem Finlandii Pekkałą. Koroliew przystąpił z miejsca do ataku, posyłając przeciwnika już w pierwszych minutach dwukrotnie na deski i zmuszając następnie do poddania się. Zawody prowadził w ringu sędzia radziecki Gradopolow,